

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od g. 6-ej—7-ej wiecz. **Cena 20 groszy** Administracja: Piotrkowska 70. Tel. 222-22, 266-66 i 188-88. Tel. nocne 144-44, 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.156

ORDYNACJA WYBORCZA W SEJMIE

Poważne obiekcje P.P.S. znalazły wyraz w jej własnym projekcie

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Na wczorajszym posiedzeniu komisji konstytucyjnej sejm przystąpił do referatów nad projektami ordynacji wyborczej do sejm i senatu. Referował wniosek klubu BB pos. Podolski, a właściwie nie referował, lecz streszczał obszernie punkt po punkcie wszystkie artykuły ordynacji wyborczej.

tak, że w kuluarach sejmowych twierdzono, że odczytał wyrok bez motywów, a nawet wśród posłów BB mówiono, że uspił nietylko czujność, ile uwagę posłów. Referent w ciągu kilku godzin streszczał znane już naszym czytelnikom szczegóły ustawy.

Między innymi jednak, przy omawianiu ordynacji wyborczej do senatu, referent zwrócił uwagę, że prawo wybieralności i wybierania nie przysługują wszystkim, którzy ukończyli szkoły średnie, ale tym, którzy ukończyli szkoły wyższe, zawodowe typu licealnego, szkołę oficerską, lub szkołę podchorążych.

Pozatem nie są tymi przepisami objęte ani dawne, ani nowe gimnazja ogólnokształcące, natomiast objęte jest całe nauczycielstwo czynne, bez względu na stopień wykształcenia, jak również ci oficerowie, którzy uzyskali stopień oficera podczas wojny, bez względu na ich cenzus naukowy. Pozatem prawo to dotyczy tych, którzy mają dyplomy uniwersyteckie i politechniczne, akademii państwowych, wreszcie wyższych uczelni niepaństwowych, jak uniwersytet prywatny w Lublinie, wyższej szkoły handlowej w Warszawie, Krakowie i Poznaniu, wolnej wszechszkoły, szkoły nauk politycznych w Warszawie i t. d. Dalej dotyczy również szkół typu licealnego jak np. szkoła budownictwa, miernicza, flotnicza, samochodowa, morska i t. p.

W tym miejscu przerywa posł. Sz. Stróński i oświadcza: — Już rozumiem: Punkt A obejmuje to, czego nie obejmuje punkt B, a punkt B to, czego nie obejmuje punkt A. Ale co obejmują punkty A i B, tego nie wiadomo.

Po południu zabrał głos posł. Niedziałkowski, który zreferował wniosek PPS. Mówca wyjaśnił, dlaczego w projekcie zastosowano się do nowej konstytucji, dając dowód, że na miejsce partii projekt klubu BB wprowadza nowego pośrednika, a mianowicie izby przemysłowo-handlowe lub coś podobnego, a może się stać tak, że

polska mniejszość kresów południowo-wschodnich i Wołynia nie będzie posiadała żadnych przedstawicieli, mniejszość żydowska w miastach utonie w fali wiejskiej itd.

Po tym referacie posiedzenie odroczono do dziś, zapowiadając przystąpienie do dyskusji ogólnej.

Poprawki ludowców

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Na posiedzeniu klubu ludowego rozpatrywano wczoraj poprawki, jakie ma wnieść klub do ordynacji wyborczej, opracowanej przez klub BB, a mianowicie zasadnicza poprawka — zwiększenie liczby posłów do 306.

Drugą poprawką, aby do parcia kandydata do zgromadzenia wyborczego, czyli t. zw. kolegum wyborczego wystarczało 50 podpisów, oraz zniesienie zaświadczeń reżentalnych. Od tych poprawek klub ludowy uzależnia rzekomo swój stosunek do projektu or

dynacji. Jak się dowiadujemy jednak, mimo tego uzależnienia, tendencja bojkotowa wśród ludowców słabnie.

Opozycja szentana

Rząd i prezydent są klapą bezpieczeństwa

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Przy rozpatrywaniu ordynacji wyborczej w przedmowa Rady ministrów w obecności wszystkich członków grupy konstytucyjnej klubu BB przemawiał, jak wiadomo, p. premier Sławek dwukrotnie. Drugie przemówienie p. premiera Sławka nie było podawane przez cały czas do wiadomości publicznej.

Obecnie wśród posłów klubu BB, szczególnie wśród zrynowanych, krąży fragmenty tego przemówienia, a mianowicie p. premier oświadczył na samym wstępie w odpowiedzi sen. Kamienieckiemu, że wątpliwości konstytucyjne, co do ordynacji wyborczej należą

do prawników.

Nie jest on zwolennikiem monopartyjności, a jeśli chodzi o los klubu BB, to jest on przeciwnikiem t. zw. opozycji szentanej.

Klub BB natomiast, szczególnie niektórzy jego posłowie, zaczęli uprawiać opozycję przez wyszeptywanie niezadowolonia wojewodom na ucho. Jeżeli ordynacja wyborcza nie da pożądanego rezultatu, to istnieje klapa bezpieczeństwa w postaci rządu i prezydenta.

— Chcą mieć posłów — mówi p. premier — którzy byłby w bezpośrednim kontakcie ze społeczeństwem, do którego mógłby przyjść wyborec i napłakać mu w kamizelkę, czego nie można było załatwić przy listach partyjnych.

Zmarłwienia

ks. Radziwiłła

Ukraińcy u min. Kościłkowskiego

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W niektórych pismach uka-

zały się szczegóły rozmowy dolegatów ukraińskich z ministrem Kościłkowskim. W piśmie tych podano między innymi, że pan minister miał rzekomo przyrzec im 12 mandatów do sejm.

Posłowie ukraińscy zaprzeczają tym pogłoskom. Natomiast w kuluarach krąży pogłoski, że rozmowa dotyczyła spraw szkolnych i gospodarczych, przyczem pan minister oświadczył, że zasadniczo tych spraw w tej chwili nie może załatwić, lecz dopiero po wyborach, ale może się zająć sprawami dożnymi.

Posłowie mieli poruszyć również kwestję Wołynia, omawiając ostatnie wypadki, które tam zaszły.

Następnie posłowie ci byli obecni na konferencji u ks. Radziwiłła, który uskarżał się na upadek ducha religijnego wśród prawosławnych na Wołyniu.

Anglja oburzona na Włochy

Jeden dyktator przestał się liczyć z opinią publiczną

LONDYN, 11 czerwca (Pat.) — Naprężenie, jakie powstało pomiędzy Włochami a W. Brytanią z racji sprawy Abisynji, staje się coraz bardziej istotne — Przemówienia Mussoliniego w ciągu ostatnich trzech dni przyczyniły się do pogłębienia rozdziewku pomiędzy obu krajami. W dniu dzisiejszym dwa wpływowo dzienniki angielskie, w których znajduje się najwierniejsze odbicie poglądów brytyjskiego Foreign Office, a mianowicie „Daily Telegraph“ i „Manchester Guardian“, występują z artykułami, nie szczędzącymi ostrych krytyki w stosunku do Mussoliniego.

„Daily Telegraph“ podkreśla, że Włochy nie mogą same przesądzać swoich interesów abisyńskich, albowiem, według umowy z roku 1906, zawartej między W. Brytanią, Francją i Włochami, zobowiązały się one do konsultacji z tymi dwoma rządami we wszystkich sprawach, dotyczących Abisynji. Ale nawet, gdyby taki układ nie istniał, sprawa utrzymania pokoju w tej części Afryki stanowiłaby troskę obu tych krajów, które posiadają ważne interesy wzdłuż granicy abisyńskiej — oświadcza „Dai-

ly Telegraph“, przyznając właściwie poraż pierwszy, że Wielka Brytania posiada „ważne interesy na granicy abisyńskiej.“

„Daily Telegraph“ wymienia wody, stanowiące źródła Nilu, płynące z Abisynji, jako sferę interesów brytyjskich. Sprawy te są, według dziennika angielskiego, uregulowane uroczystym zobowiązaniem, którego żadna ze stron nie może lekceważyć odrzucić. Mussolini, który przez swoją zgodę na arbitraż przyznał prawomocność traktatu włosko-abisyńskiego, nie może wyrzec się traktatu przez twierdzenie, że porozumienie w Stresie zawiera również jednolitość frontu włosko-francusko-brytyjskiego w sprawach pozaeuropejskich. Podkreślając, że zarówno Włochy, jak i Abisynja, są członkami ligi,

„Daily Telegraph“ wyraża przekonanie, że zatarg graniczny obu krajów może być załatwiony pokojowo drogą procedury ligi. Włochy popełniłyby, zdaniem dziennika, najwyższy błąd, o leby wyobraziły sobie, że mogą lekceważyć opinię publiczną i zobowiązania, złożone przez Mussoliniego.

„Manchester Guardian“ twierdzi, że Mussolini sam sobie utrudnia odwrót z drogi, która prowadzi do wojny.

„O ile opinia publiczna, będąca uosobieniem sumienia ligi narodów, do której również Włochy należą, dla Mussoliniego nie ma znaczenia, to pocóż zgadza się on na to, aby zatarg powrócił do ligi?“ — zapytuje „Manchester Guardian“, oświadcza, że opinia publiczna nie wyzionie ducha dlatego, że jeden z dyktatorów przestał się z nią liczyć.

W związku z powyższą sytuacją podkreślić należy również, że Holandia odrzuciła prośbę konsula włoskiego w Batawii o pozwolenie rekrutowania kilku tysięcy tubylców z Indji holenderskich dla budowy dróg we włoskiej części Somali. Podobnie Egipt odmówił Włochom pozwolenia rekrutowania tubylców na roboty w Erytrei.

Nie ulega wątpliwości, że decyzje te powstały pod wpływem stanowiska, jakie w sprawie zatargu włosko-abisyńskiego zajmuje rząd brytyjski.

RZYM, 11 czerwca. (Pat.) — „Popolo di Roma“ donosi, że b-

general turecki Vassie-Bey, który, jako wróg Kemala Paszy, musiał opuścić Turcję po wprowadzeniu ustroju republikańskiego, udał się z Egiptu, gdzie przebywał, do Addis Abeby, aby w razie wybuchu wojny włosko-abisyńskiej, objąć dowództwo nad wojskami abisyńskimi.

Armja angielska na granicy Sudanu

RZYM, 11 czerwca. (Pat.) — Agencja Stefani donosi, że według wiadomości, otrzymanych z Aleksandrii przez „Giornale d'Italia“ wielki dziennik arabski „Ahram“ twierdzi, że władze wojskowe Wielkiej Brytanji w Egipcie, w przeciwieństwie do zapewnień Londynu, zaprzeczających zbrojeniom na granicy angielsko-abisyńskiej w Afryce oczekują na przybycie transportów z wojskiem w liczbie 100.000 ludzi, którzy mają przybyć do Egiptu, aby być gotowymi na wszelką ewentualność na granicy Sudanu.

Nowa „czystka” na Kremlu

Jednocześnie z moim artykułem „Fiasko kominternu” „Głos Poranny” z dn. 27 ub. m. podał depeszę PAT'a o zlikwidowaniu przez rząd kremlijski towarzystwa starych bolszewików.

Wedle statutu towarzystwa, zadaniem jego członków było „ujawnianie w drodze wymiany opinii i poglądów starych bolszewików na zagadnienia współczesności z punktu widzenia ich rewolucyjnego doświadczenia oraz wywieranie wpływu na szerokie masy młodych towarzyszy w duchu starych tradycji”.

Otóż ta konfrontacja stalinowskiej praktyki z duchem starych tradycji coraz bardziej świadczy o tym, iż stalinowski „reżym personalny”, stalinowska dyktatura cesaryzyczna stalinowski realizm i nacjonalizm kłóci się ze starymi tradycjami tak na terenie kominternu, czy też w dziedzinie polityki zagranicznej, jak i w płaszczyźnie polityki wewnętrznej. Ten rozbrat Stalina ze starymi tradycjami musiał z natury rzeczy wywołać niezadowolone w szeregu starych, gwardji leninowskiej, przy czym nie bacząc na najostrzejszy terror, to niezadowolenie starych bolszewików łączyło się z rozczarowaniem i protestem pewnych odłamów sowieckiej młodzieży partyjnej. Grezło to Stalinowi narodzić się nowej opozycji, która w towarzystwie starych bolszewików znalazłaby legalne centrum. Tem też tłumaczy się rozpedzenie wspomnianego towarzystwa na cztery wiatry.

Wspólny komunikat Stalina i Laval'a, o którym niedawno pisałem, nie mógł w szeregach rosyjskiej partii komunistycznej wywołać zachwytu, musiał on przynajmniej na pewną część komunistów podziałać wprost przynębiająco. Świadczą o tym nastroje sowieckie, które opisuje korespondent pisma „Socjalistyczny Wiestnik” w liście z Moskwy, wysłanym tuż przed przybyciem Laval'a do Sowiec.

Najaktualniejszą kwestją jest u nas przyjazd Laval'a. Słyszy się o tem rozmowy w urzędach, w palarniach fabryk, w domach młodzieży, w pocągach. Najbardziej rozpowszechniony nastroj, to poczucie dumy narodowej. Rosja znów stała się wielkim mocarstwem, którego przyjaźni szuka tak

silne państwo, jak Francja. Jest przytem rzeczą ciekawą, że w świadomości większości ludności rzeczy mają się tak, że to Francja, w celach obrony przeciwko Niemcom prosi Sowiety o pomoc. W urzędach ludzie, którzy przez lata całe nie puszczały pary z ust, mówią teraz pewnym tonem o patriotyzmie, o posłannictwie dziejowem Rosji, o wznowieniu dawnego sojuszu rosyjsko-francuskiego, przyczem oświadczenia te spotykają się z aprobatą kierowników instytucji.

„Wśród ideowych komunistów daje się zauważyć zamieszanie. Trudno im pogodzić niedawne hasło w Z. S. R. R. — awangarda rewolucji międzynarodowej — z zadaniami sowiecko-francuskiego sojuszu, pamiętają oni jeszcze, jak Francję Laval'a nazywano siedliskiem międzynarodowej reakcji, marzącem o tem, by w drodze interwencji zgnieść pierwsze państwo proletariackie. Większość naturalnie przy stosuje się. Lecz ostatnia orientacja Sowieców w konsekwencji znów odepchnie część starych bolszewickiej gwardji od czynnego udziału w polityce. O tem zjawisku pisałem Wam już nieraz.

Sowiecka młodzież nie może przetrwać patryjotycznej parady obecnych bolszewickich przywódców. Komsomolcy, wychowani na romantyzmie czasów wojny domowej, przyzwyczajeni do tego, by uważać cały świat burżuazyjny za byłych lub przyszłych interwencjonistów, znajdujący na pamięć odnośne ustępy z dzieł Lenina, nie chcą pogodzić się z pokojem współżyciem Sowieców ze wszystkimi państwami za wyjątkiem Niemiec. Zwłaszcza oburza się ta młodzież na dyplomatyczną kuchnię Litwinowa. W kołach komsomolców przypominają sobie czasy, gdy Lenin lub Cieczerin, zmuszeni korzystać z sukursu jednego państwa kapitalistycznego przeciwko drugiemu, jedno, często jawnie prowadziły rewolucyjną walkę przeciwko całemu światu kapitalistycznemu, a nawet wzmacniali akcję kominternu właśnie w państwie, z pomocy którego korzyści stali. Obecnie zaś Litwinów bez końca podpisuje zobowiązania do zaprzestania agitacji komunistycznej, zaś komintern, jako siła czynna, wogóle zanikł. Stalinowska teoria, wedle której obrona Z. S. R. R.

jest poddyktowana nie narodowemu, lecz internacjonalistycznym pobudkami (konieczność obrony pewnego państwa, opartego na dyktaturze proletariatu). Teoria ta wywołuje sprzeciw i krytykę, gdyż zdaniem wspomnianych kół komsomolców taktyka ta otycha od rosyjskiej partii komunistycznej — komunistyczne partje innych krajów i nawet zabija w nich ruch komunistyczny.

Wogóle młodzież jest bardzo niezadowolona, nastroje opozycyjne powstają to w jednym miejscu, to w drugim. Nie może się młodzież pogodzić i ze zmianami w polityce wewnętrznej — z nawrotem do rynku, do demokracji sowieckiej.

Nie będąc zadowolona z ideologii stalinowskiej, młodzież nie umie jednak stworzyć nowej ideologii. Czasami kółka opozycyjnej młodzieży zwracają się ze swymi „wątpie-

niami” do weteranów gwardji bolszewickiej, którzy obecnie są w nielase. Jest przytem rzeczą charakterystyczną, iż większość tych weteranów nie ma odwagi wypowiadać swe poglądy, ale boi się nawet wysłuchiwać opozycyjną młodzież.

Po pobycie p. Laval'a, po ogłoszeniu pamiętnego komunikatu kremlijskiego powyższe nastroje mogły jedynie wzrosnąć.

Z wyżej przytoczonej korespondencji widać, iż opozycja istnieje w różnych sferach i że przyczyny niezadowolenia są wielorakie. Odżyła widocznie tak „prawa”, jak i „lewa” opozycja, przyczem z braku organizacji i krystalizacji obydwie opozycje jakby się zlewają.

Na tem tle nabiera specjalnej wymowy depesza o wykluczeniu z partji i deportacji na Sybir A. S. Jenukidzego.

Trzeba pamiętać, iż Jenukidze był jednym z najbardziej

oddanych Stalinowi działaczy bolszewickich. Jenukidze był nie tylko długoletnim sekretarzem centralnego komitetu wykonawczego wszechrosyjskiej partji komunistycznej, ale od roku 1925 był członkiem centralnej komisji kontrolnej, a następnie członkiem jej prezydium. Otóż chodzi o organizację, która sprawowała kontrolę nad partyjnami i państwowymi instytucjami, o organizację, dzięki której Stalin zdołał zwyciężyć Trockiego, Zinowjewa, Kamieniewa i innych i stać się w partji i w państwie jedynym władcą. Jenukidze był również członkiem zw. Orgbiuro (biuro organizacyjne C. K.), które po biurze politycznym (Politbiuro) było najważniejszą organizacją komunistyczną w Sowiecach. Tak do C. K. K., jak i do Orgbiuro został Jenukidze wydelegowany przez Stalina, jako jeden z najbardziej wiernych współpracowników.

Jenukidze zajmował się zwłaszcza sprawami organizacyjnymi. Na porządku dziennym odbytego w Moskwie w m. lutym b. r. wszechrosyjskiego zjazdu Sowieców figurował między innymi referat Jenukidzego w sprawie reformy konstytucji sowieckiej.

Już w marcu pisano o tem, że Jenukidze zostaje zwolniony ze stanowiska sekretarza C. K. W.; lecz wedle ówczesnej wersji miał on być mianowany na stanowisko stalinowskiego namiestnika na Kaukazie. Okazuje się, że obecnie został Jenukidze zesłany na Sybir, jako przestępca polityczny. Nie wiemy jeszcze dokładnie, jakie były istotne przyczyny nielaski, w jaką wpadł Jenukidze. Ze względu jednak na to, że Jenukidze zajmował się prawie wyłącznie sprawami polityki wewnętrznej, sprawami administracyjnymi i organizacyjnymi i konstytucyjnymi — zatarg pomiędzy Stalinem i Jenukidze widocznie powstał właśnie na tem tle, a najprawdopodobniej w związku ze sprawą „demokratyzacji” sowieckiej konstytucji.

Podobno w związku z wykluczeniem Jenukidze ma nastąpić gruntowna weryfikacja składu osobowego sekretariatu C. K. W. celem usunięcia tytulów opozycyjnych. Poprostu na szczytach rosyjskiej partji komunistycznej ma nastąpić „czystka” nielada.

33-a LOTERJA PAŃSTWOWA

wkrótce otwiera wrota szczęścia!

Każdy, kto dba o swą przyszłość — niechaj już zakupił w kolekturze

N. Jankka

Piotrk. 22 — Piotrk. 66 — Nowomiejska 1.

Kłopoty sowieckie

Trudności płatnicze. — Bandytyzm

MOSKWA, 11.6. (PAT) — Z miasta Kujbyszew (dawna Samara) donoszą, że szereg nauczycieli w okręgu kujbyszewskim od lutego nie otrzymało poborów. Doniesienia te, obok nadchodzących wiadomości o nielegalnym emitowaniu surogatów pieniężnych przez władze lokalne wskazują na poważne trudności płatnicze wewnątrz ZSRR.

MOSKWA, 11.6. (PAT) — W Leningradzie rozstrzelano za bandytyzm małżonków Łabutników (24-letniego męża i 21-letnią żonę) oraz skazano na więzienie od 5 do 10 lat pozostałych członków bandy, m. in. matkę Łabutnikowa. Bandytci w ciągu ostatniego półtora roku zabili w okolicach Leningradu w celu grabieży 12 ludzi.

Wyjeżdżasz do Palestyny!

ZADZWOŃ TEL. 144-29, SKĄD NAJTANIEJ, NAJSZYBCIEJ ZOSTANIE WYSLANY TWÓJ BAGAŻ

„PALEX” Sp. z o. o. Warszawa, Królewska 49

w Łodzi „SYTNER” Nowomiejska 3 Tel. 144-29

Kino
Europa
NARUTOWICZA 20.
Pocz. 4, 6, 8, 10

Rewelacyjna zniżka cen na okres letni!

Na seanse o g. 4 i 6 wszystkie miejsca po **zł. 1⁰⁹**

Na późniejsze seanse ceny zniżone od

WONDER BAR

AL JOLSON

Dolores del Rio — Ricardo Cortez
Miljonowa wystawa. Przebojowe melodie.

Pomimo lata
kino nasze
wyświetla
największe
przeboje
sezonu!

Capitol

Nadprogram:
Znakomite dodatki

Początek w dni powszednie
o 4.30, w soboty i niedziele
12.30.

Dziś prezentujemy!

Zemsta pana X

Frapujący dramat sensacyjny z życia świata podziemi. — Reżyserował Edgar Selvy. — W rolach główn.

Robert Montgomery, Elżbieta Allan, Lewis Stone

Wspaniały, pełen napięcia film, osnuty na tle powieści
Edgara WALLACE'A p. t.

Reka przez kanał do zgody

Ks. Walji chciałby przyjaźni z Niemcami

LONDYN, 11 czerwca (Pat.) — Na odbytym dziś dorocznym zjeździe b. kombatantów, zorganizowanych w t. zw. „brytyjskim legjonie”, znamienne przemówienie nie wygłosił honorowy prezes brytyjskiego legjonu, następcą tronu ks. Walji.

— Gdy przed kilku dniami rozmawiałem z prezesem brytyjskiego legjonu — oświadczył ks.

Walji — wystąpił on z pomysłem, który przypadł mi do gustu, a mianowicie aby przedstawiciele legjonu udali się w przyszłości z wizytą do Niemiec. — Wydaje mi się, że nie istnieje organizacja ludzi bardziej odpowiedzialna do wyciągnięcia ręki przyjaznej do Niemiec, aniżeli my, byli kombatanci, którzyśmy w wielkiej wojnie przeciwko nim

walczyli i to wszystko puścili w zapomnienie“.

To oświadczenie ks. Walji zostało przez zgromadzonych b. kombatantów przyjęte z wielkim entuzjazmem. Po konferencji z zarządzeniem legjonu brytyjskiego, ujawniono, że poczynione już zostały przygotowania do wizyty w Niemczech przewodniczącego rady wykonawczej, mjr. Godley'a, i b. przewodniczącego, a obecnie członka rady wykonawczej, płk. Grosfielda. Udadzą się oni w najbliższych tygodniach do Berlina, jako oficjalni reprezentanci legjonu brytyjskiego, celem wysondowania, jak zostałaby przyjęta w Niemczech licniejsza delegacja legjonu.

Córka Manna i żona Mühsama zostały pozbawione obywatelstwa niemieckiego

BERLIN, 11.6. (PAT) — Dziennik ustaw Rzeszy ogłasza rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych Rzeszy, pozbawiające szereg osób obywatelstwa niemieckiego. Na liście figuruje 38 nazwisk, m. in. minister finansów Rzeszy, przywódca partii socjal - demokratycznej, dr. Rudolf Hillerding, naczelny redaktor socjal - demokratycznego „Vorwaertsu”, Wiktor Schiff, lewicowy literat niemiecki Baron von Wedlitz Neukirchen, radykalno - lewicowi pisarze: Franz Pfenfert i Walter Mehring, córka Tomasza Manna — Eryka i żona znanego poety rewolucyjnego, Eryka Mühsama — Crescentia.

Jak wiadomo, Mühsam rzekomo popełnił samobójstwo w obozie koncentracyjnym.

W uzasadnieniu powyższego zarządzenia podane jest, że wymienieni zachowaniem swym, sprzecznym z obowiązkiem wierności wobec Rzeszy i narodu szkodzili interesom niemieckim“.

Majątek tych osób został skonfiskowany.

Japonja zagarnia Chiny

Rząd w rękach zachłannej kliki wojskowej

Po wymuszeniu poszukiwanie drogi współpracy

TOKIO, 11 czerwca. (PAT) Agencja Rango donosi z Tientsinu: Po zlikwidowaniu zatar gu o Chiny północne dzięki przyjęciu przez Chiny, wszystkich warunków japońskich, od była się wczoraj po południu w Tientsinie konferencja sztabu garnizonu japońskiego w Chinach północnych pod przewodnictwem gen. Umetsu, dowódcy garnizonu japońskiego. Tematem konferencji były następujące sprawy:

- 1) Dopilnowanie wykonania przez Chiny warunków japońskich;
- 2) data ewakuacji garnizonu japońskiego;
- 3) data wycofania się armji kwantuńskiej, skoncentrowanej obecnie wzdłuż granicy pomiędzy Chinami północnymi a Mandżukoją;

4) konkretne środki, zapewniające współpracę pomiędzy Chinami a Japonją

MUKDEN, 11. VI. (PAT). — Z urzędowych źródeł japońskich donoszą, że policja chińska w Kałganie przeprowadziła rewizję we wszystkich organizacjach, które stoją na czele ruchu antyjapońskiego, w szczególności w organizacji „niebieskich koszul”. Aresztowano 11 osób.

Dyplomacji japońskiej nie można brać na serio

LONDYN, 11 czerwca. (PAT) Omawiając ostatnie posunięcia

Japonji w Chinach „Timesy” twierdzą, że są one dowodem sprzeczności, jakie istnieją w Japonji pomiędzy wojskiem a ministerstwem spraw zagranicznych. Ostatnie wydarzenia do wodzą, zdaniem „Timesów”, że czynniki wojskowe wzięły górę nad czynnikami dyplomatycznymi. O ile pragnienia ministra spraw zagranicznych, Hiroty, w kierunku doprowadzenia do porozumienia japońsko - chińskiego są czemś więcej, niż żeli tylko czym zamiarem, musi on być bardzo zaniepokojony poczynaniami przedstawicieli armji japońskiej na terenie Chin. Tego rodzaju wojsko

wa wycieczka do domeny dyplomatycznej napewno nie przyczyni się do umniejszenia niepokoju, jaki odczuwają inne mocarstwa, posiadające interesy na Dalekim Wschodzie, pod kreślają „Timesy”, zapewniając Hirocie, że poprą go sympatje wszystkich zawodowych dyplomatów w jego walce z kliką wojskową, która pragnie mu narzucić politykę. „Równocześnie jednak wszyscy zawodowi dyplomaci wyciągną również nieuniknione konkluzje logiczne, że oświadczenia oficjalne polityki zagranicznej Japonji mogą w każdej chwili ulec obaleniu pod naciskiem jakiejś nieodpowiedzialnej grupy wojskowej” — ostrzegają „Timesy“.

Znowu zatarg na granicy sowieckiej

MOSKWA, 11 czerwca (PAT) Agencja Tass donosi: Radca ambasady sowieckiej w Tokio Rajwid złożył dnia 10 b. m. w ministerstwie zagranicznych protest przeciwko naruszeniu granicy sowieckiej w dniu 3 czerwca r. b. przez oddział japońsko - mandżurski. Oddział ten wkroczył na terytorjum sowieckie i zaatakował dwóch konnych strażników sowieckich w odległości 1.700 m. od granicy. — Jeden z żołnierzy sowieckich pod strzałami dotarł do posterunku sowieckiego, celem spró wadzenia posiłków. Wysłany na miejsce oddział znalazł jedynie wielką liczbę fuszek od naboarów i strugi krwi. Drugi żołnierz sowiecki, najwidoczniej ranny lub zabity, uprowadzony został na terytorjum mandżurskie, dokąd prowadzą ślady koni. Radca Rajwid zażądał przeprowadzenia śledztwa, ukarania winnych i wydania zarządzeń w celu zapobieżenia na przyszłość podobnym gwałtom.

Socjaliści potępili Frossarda

za dywersję i współpracę z partjami mieszczanскими

PARYŻ, 11.6. (PAT). — Posiedzenie kongresu socjalistycznej S. F. I. O. w Miluzie miało dość burzliwy przebieg. Szczególnie ożywną dyskusję wywołała sprawa min. Frossarda, który przed kilku dniami wystąpił z partji i wszedł w skład obecnego rządu. Jeden z delegatów postawił wniosek, aby wszyscy członkowie rządu parlamentu, nale

żący do partji, odnowili zobowiązanie poszanowania dyscypliny partyjnej.

Delegat federacji Górnej Saony, departamentu, który reprezentuje dep. Frossard, ogłosił, że federacja postanowiła wykluczyć dep. Frossarda z grona swych członków. Delegat oświadczył, że min. Frossard zakomunikował mu przez telefon, że wszedł do gabinetu Bouissona w porozumieniu z Blumem i Vincent Auriollem. Wywołało to duży hałas na sali. Delegat oświadczył następnie, że naszkutok dywersji, jaką uczynił Frossard, naraził on na szwank potowny wybór do senatu swego kolegi departamentalnego, sen. Jeanneney, przewodniczącego senatu.

Jeden z parlamentarzystów

skrajnego skrzydła partji poddał ostrej krytyce taktykę grupy parlamentarnej. Wystąpienie to wywołało duży hałas na sali, który z trudem przewyciężył Zyromski, wywołując się, podobnie zresztą jak Marceau Pivert, przeciwko współpracy z partjami mieszczanскими.

Min. Frossard oświadczył, że jeśli nie uzyska od rządu autoryzacji na dokonanie tych reform, które zamierza przeprowadzić, to ustąpi z rządu.

Pod koniec obrad przystąpiono do głosowania. Raport, przedstawiony przez Vincent Auriola, jako sekretarza delegacji wykonawczej grupy parlamentarnej, został przyjęty 584 głosami przeciw 427 przy 178 aprobach z zastrzeżeniem i 47 wstrzymujących się od głosowania.



Robert Montgomery O'Sullivan

Kryjówka SZCZĘŚCIA

Robert Montgomery O'Sullivan

Wkrótce „Casino“

Nie pijcie surowej wody — nie pijcie mleka nieprze gotowanego!

PROFESOR

Stanisław Nirnstein

udziela lekcji gry fortepianowej początkującym jak i zaawansowanym.

WARUNKI BARDZO DOSTĘPNE

ul. Traugutta Nr. 12 prawa oficyna, III p



Plotki

Z pośród wszystkich pasażerów luksusowego transatlantyka „Normandie”, który świeżo przepłynął po raz pierwszy ocean, najgorzej niewątpliwie odbył tę wygodną podróż b. minister francuskiej marynarki handlowej w gabinecie Flandina, p. Bertrand.

Dnia 29 maja wyruszył on na pokładzie „Normandie” do Nowego Jorku w charakterze oficjalnego reprezentanta rządu francuskiego.

Gdy ołbrzym oceaniczny znajdował się na pełnym Atlantyku, radiostacja okrętowa obwieściła, że gabinet Flandina został obalony i minister Bertrand nie jest już ministrem.

Na „Normandie” zapanowała konsternacja. Sytuacja była kłopotliwa, gdyż minister jechał w misji oficjalnej do Nowego Jorku.

Co robić? Najmniej wyraźnie czuł się sam pan Bertrand.

Wkrótce jednak poprawił mu się humor. Radjotelegrafista odebrał do peszę, przynoszącą p. Bertrandowi ponowną nominację na ministra w nowoutworzonym gabinecie Bouissona.

Minister odetchnął z ulgą. Radość jego nie trwała jednak długo. Nazajutrz po wylądowaniu w Ameryce dowiedział się, że rząd Bouissona runął. I znów po raz drugi w ciągu tej podróży przestał być ministrem.

Pan Bertrand z drżeniem oczekiwał teraz kto utworzy nowy rząd i czy znów otrzyma radjotelegraficzny dekret nominacyjny.

Wystawiony był na ciężką próbę. Wreszcie ciekawość jego została zaspokojona — na czele rządu stanął Laval, a ministerstwo marynarki objął p. Mario Rouston.

Pan Bertrand wróci do Francji już jako zwykły pasażer „Normandie”.

*

Równocześnie z zakładaniem pierwszych krematorjów w Niemczech narodziła się następująca anegdota:

W pewnym prowincjonalnym miasteczku p. Müller i p. Wolff posiadali wspólną teściową, która zachorowała obłożnie. Miejscowy lekarz zeznał konieczność trudnej operacji i skłonił pacjentkę do berlińskiego chirurga.

P. Müller pojechał z teściową do Berlina, gdzie chora zmarła. Zadoberował więc do szwagra:

— Schwiegemutter gestorben. Verbrannt oder begraben. (Teściowa umarła. Spalić czy pochować).

P. Wolff oddepesował:

— Verbrennen und begraben. Sicher ist sicher. (Spalić i pochować. Lepiej mieć pewność).

*

Malżonek wraca do domu po dłużej podróży:

— Byłaś mi wierna? — zwraca się do żony.

— Tak, kilka razy!

Francja broni franka przeciwko wściekłym atakom bankierów angielskich



Po całonocnym kryzysie gabinetowym udało się wreszcie Lavalowi utworzyć rząd. Widzimy go na ilustracji po uzyskaniu wotum zaufania w izbie w rozmowie z dziennikarzami.

PARYŻ, 11 czerwca. (PAT). Dziennik „Le Jour” zamieszcza artykuł, w którym ostro atakuje niektórych bankierów angielskich prowadzących —

jego zdaniem — podziemną walkę z frankiem francuskim.

Dziennik pisze, że od pewnego czasu kapitaliści francuscy, a przede wszystkim człokowie

giełdy, są zasypywani różnego rodzaju okólnikami i proklamacjami, wydawanymi w Londynie i wykazującymi korzyści i bezpieczeństwo, jakie przed-

stawia dla nich londyński rynek finansowy.

W jednym z tych okólników jest m. in. powiedziane: „Anglja jest krajem, któremu nie grozi już kryzys. Angielski rynek finansowy jest najbardziej pewnym rynkiem na świecie. Jego bezpieczeństwo nie ulega żadnej wątpliwości”.

Drugi okólnik głosi: „Kredyt Francji jest ponad wszelkimi wątpliwościami, ale ponieważ ten opór, który narasta na dążenia do wyrównania walut. Po latach wyczekiwań zbliża się chwila zasadniczej decyzji. Kapitaliści wielcy i mali, oto przychodzi do was chwila decyzji, od której zależy, czy znajdziecie się na właściwej drodze”.

„Czyż nie są to — zapytuje dziennik — nieudolnie zamaskowane wezwania do ucieczki od franka francuskiego?”

PARYŻ, 11 czerwca. (PAT). Agencja Havasa donosi: W wyniku długiej narady ministra finansów Regniera z gubernatorem banku francuskiego Tanerem postanowiono zawiesić udzielanie pożyczek pod zastaw złota, celem zwalczania spekulacji, która zresztą ostatnio zmniejszyła się.

PARYŻ, 11 czerwca. (PAT). W ciągu dnia dzisiejszego premier Laval odbył szereg konferencji z poszczególnymi ministrami w sprawach, związanych z ich resortami.

Czwartkowe posiedzenie rady ministrów będzie poświęcone głównie dyskusji nad zarządzeniami, jakie mają być wydane celem ochrony franka i zwalczania spekulacji.

Handel Polski z Palestyną

zależy w pierwszym rzędzie od importu pomarańcz

TEL AVIV, 11.6. (PAT) — Warunki atmosferyczne w ubiegłym miesiącu w Palestynie były bardzo niekorzystne dla uprawy pomarańcz. Obliczają, że z powodu szkód, jakie zostały wyrządzone na terenach zajętych pod uprawę pomarańcz, zbiory pomarańcz będą w tym roku mniejsze o 30 proc. niż w r. ub.

tys. zł. Dodanie saldo, przypadające na korzyść Polski, zmniejszyło się wobec tego z 1.420 tys. zł. w r. ub. do 55 tys. zł. w r. b.

Prasa palestyńska, omawiając kształtowanie się handlu zagranicznego Polski z Palestyną, wskazuje że korzystny dla Palestyny rozwój stosunków z Polską został wywołany przez obniżenie w Polsce cła od pomarańcz, dzięki czemu wywóz ich z Palestyny do Polski wzrósł 5-krotnie. Ponieważ sezon wywozu pomarańcz już się skończył, należy się spodziewać w następnych dwóch kwartałach r. b. powiększenia się salda dodatniego, przypadającego na korzyść Polski.

„Instytut” antymarksyfistowski

GENEWA, 11.6. (PAT) Powstał tu międzynarodowy instytut antymarksyfistowski, który postawił sobie za zadanie zwalczanie marksizmu i socjalizmu państwowego na gruncie moralnym, gospodarczym i społecznym. W zebnaniu organizacyjnym, któremu przewodniczył Teodor Albert, wzięli udział przedstawiciele lub obserwatorzy Niemiec, Austrii, Szwajcarii, Belgii, Holandji, Grecji, Portugalji, Stanów Zjednoczonych i Brazylii.

„O ile w ostatnim kwartale r. b. wzrośnie eksport pomarańcz i cytryn do Polski — pisze prasa palestyńska — należy się spodziewać, że wymiana polsko-palestyńska za cały rok 1935 wyrazi się w stosunku 1:3 na korzyść Polski”.

MŁODZIEŻ OSKARŻA



W Genewie odbyło się posiedzenie międzynarodowej konferencji pracy. Młodzieńcy ze wszystkich krajów zjechali się z tej okazji aby urządzić żywe demonstracje uliczne, pod kreślając z naciskiem swe żądania pracy i chleba. Ciekawe były napisy na poszczególnych plakatach, np. jeden brzmiał: „Jesteśmy jeszcze młodzi, ale nasze życie jest już bez nadziei”.

Złóż ofiarę na Dom-Pomnik Marsz. Piłsudskiego

Ofiary przyjmuje Bank Gospodarstwa Krajowego i Bank Spółek Zarobkowych w Łodzi

Sir Samuel Hoare



dotychczasowy minister Indji angielskich, został w nowym gabinecie Baldwina ministrem spraw zagr.

Czy wiecie, że...

...Jugosławję nawiedziła fala upałów, przyczem najwyższa temperatura wynosi 35 st. w cieniu.

...w pustyni nubijskiej zginęło z pragnienia dwóch francuskich funkcjonariuszów kolonialnych, którzy usiłowali przebyć samochodem przestrzeń Dakar — Czerwone Morze.

...podczas Zielonych Świąt, według dotychczasowych obliczeń, we Francji zginęło 20 osób, a 60 odniosło rany, w wypadkach samochodowych.

...w jednej z kopalni w Zwickau wybuchł pożar, wskutek czego pracujący wówczas górnicy ulegli zatruciu gazami. 4-ch górników poniosło śmierć a wielu musiano przewieźć do szpitali.

...burza gradowa, która przeszła na północ od Tokio w okręgu Sesa, zniszczyła pola ryżowe i hodowlę jedwabników, przyczem straty wynoszą 10 milionów jenów.

...w czasie ubiegłych świąt południowa część Nowej Zelandji nawiedzona została silnymi burzami śnieżnymi, które spowodowały przerwanie komunikacji telefonicznej i telegraficznej pomiędzy południową a północną częścią wyspy.

...w pobliżu Augsburga spadł samolot pasażerski, przyczem pilot i pasażerowie, w tem dwoje dzieci, zginęli na miejscu, a aparat jest doszczętnie rozbity.

Feljeton Przyjemności rozwiedzionych

(Niedziela popołudniu w małej cukierni. Osoby: Piotr, Aleksy, Grzegorz, trzej rozwiedzeni mężowie, dzieci, bony, sprzedawczyni).

Piotr (pije kawę w towarzystwie swoich dwojga dzieci i ich bony). Jeszcze jedne lody, Dzidziu?

Dzidzia: Jeszcze dwie porcje.

Bona: Mais Monsieur, il fait trop froid aujourd'hui pour manger de glace!

Piotr: Proszę? Co ona mówi?

Dzidzia: Mademoiselle mówi, że lody można jeść, także, jak jest zimno.

Piotr: W takim razie każ sobie podać jeszcze dwie porcje.

Aleksy (drugi mąż, siedzi przy drugim stoliku). Halo, Piotrze, jak dzieci zjadły, przyjdź tu do mnie, chciałbym z tobą pomówić.

Piotr: W tej chwili (do dzieci) dzieci, weźcie sobie jakieś ciastka, może kremówki pysie...

Bona (oburzona) Je vous en prie, Monsieur...

Dzidzia (tłumaczy) Mademoiselle właśnie cię chciała prosić o ciastka.

(Obaj eksmężowie siedzą przy osobnym stoliku).

Aleksy: Więc ty w niedzielę też wyprowadzasz swoje dzieci?

Piotr: To program niedzielny rozwiedzionych. W niedzielę posyła mi żona dzieci. A w poniedziałek rano regularnie rozwścieczona dzwoni, że zepsułem bachorom żółdki na cały tydzień.

Aleksy: Twoja córeczka ma błogo sławiony apetyt.

Piotr: Co myślisz, że pozwolę, żeby się tak głodziła jak jej matka. Za każdym razem razem chodzę z nimi do enkierni niech sobie wybiorą, co im się żywnie podoba.

Aleksy: Chodzisz z nimi także na ślizgawkę?

Piotr: Nie, chodzimy często do kina. Moja małżonka oburza się, że zabieram dzieci na filmy detektywistyczne, później dzieci pono kiepsko śpią. Ale mój chłopak przepada za filmami kryminalnymi.

Aleksy: Jutro kupię mojemu starczemu spodnie tenisowe i rakietę.

Piotr: Czy on nie zamody na tenisa?

Aleksy: Może i tak, ale robię to z niego na złość.

Piotr: Czy jesteś w kontakcie z żoną?

Aleksy: Osobistym, bardzo rzadko. Pertraktujemy tylko na temat dzieci, zwykle kłócimy się telefonicznie. Wy także?

Piotr: Olga zachowuje się zachwycająco. Posyła mi wiadomości przez dzieci. Zaraz usłyszysz. Dzidzia, chodź tu na chwileczkę.

Dzidzia (patrzy w stronę bony).

Bona: Allez Dzidzia, allez ma mignonne.

Piotr: Widziałeś, pyta się panny, czy może pójść do własnego ojca. (Do Dzidzi): Powiedz wujkowi jak się na zywiasz. Wujek jest talusiem tych dzieci, które właśnie teraz zajadają sałatkę owocową.

Dzidzia: O, a myśmy nie dostali sałatek!

Piotr: Halo, proszę dwie duże porcje sałatek owocowej z kremem. Dzidziu, co mama kazala mi powiedzieć?

Dzidzia: Mamusia powiedziała, że byś nie zapomniał zapłacić asekuracji i że dr. Kraus przysłał rachunek, musisz go zapłacić.

Piotr: Pozatem nic?

Dzidzia: I że Marcel musi mieć ko repetytora i nowy płaszcz, i żeby ta tuś jutro rano zadzwonił, ale nie za wcześnie, bo mógłby jeszcze obudzić mamusię.

Piotr: Dobrze mój skarbie, możesz już pójść, już podano sałatkę.

Aleksy: Dokładnie te same polecenia otrzymuję co niedzielę (Kłania się znajomemu) Serwus! To jest szczęśliwie rozwiedziony, nie ma dzieci, nie musi więc utrzymywać kontaktu z żoną.

Grzegorz: Tak, to prawda, ale mimo to muszę się od czasu do czasu komu-

39 estońskich faszystów

zorganizowało spisek, zapowiadając krwawą rozprawę z rządem

TALLIN, 11.6. (PAT) — Dnia 12 b. m. rozpoczyna się przed sądem wojskowym w Tallinie wielki proces polityczny przeciwko 39 przywódcom faszystowskiej organizacji b. kombatanów pod nazwą „Vab-sid”, oskarżonym o udział w stowaryżeniu mającym na celu dokonanie przewrotu w Estonii. Trzech przywódców tej organizacji zbiegło zagranicę.

Proces budzi wielkie zainteresowanie miejscowych kół politycznych. Jak wynika z aktu oskarżenia, przywódcy organizacji stowaryżli wewnątrz legalnego związku b. kombatanów zakonspirowaną grupę, która oparta była na zasadach hierarchii wojskowej i ślepego posłuszeństwa. Estonia podzielona została na szereg okręgów. Naczelniccy okręgów podlegali bezpośrednio „szefowi akcji”. W każdym okręgu istniały kompanie, plutony i sekcje, zorganizowane na wzór wojskowy. Istniała również specjalna milicja partyjna, w której obowiązywał b.

surowy regulamin. Milicjanci, przeważnie młodzi ludzie w wieku 18 lat, składali przysięgę innej treści, niż pozostali członkowie organizacji. Formuła przysięgi milicjanta nakazywała bezwzględną tajemnicę w sprawach służbowych, ślepe oddanie przelożonym, odwagę wobec przeciwników, którym milicjantowi nie wolno oddawać się w ręce żywym. Do milicji partyjnej zdołano przelagnąć, przy zachowaniu wielkiej ostrożności, nawet niektórych podoficerów armii czynnej. Spiskowcy zamierzali wciągnąć do spisku także oficerów i urzędników państwowych. Przy akcji werbunkowej do spisku (obietowano podoficerom na wypadek przewrotu stanowisko oficerskie, oficerom awans na wyższe stopnie. Nawet najwyższych dowódców w armii starano się stowaryżować i wciągnąć do spisku, szerząc pogłoski, że jeśli nie odpowiedzą się za przewrót faszystowski, będą usunięci ze stanowisk. Terorem i obietnicami wyższych stanowisk u-

siłowano przeciagnąć do spisku urzędników państwowych i zorganizować w ten sposób wywiad w urzędach na użytek spisku. Opornym grozono wpisaniem na listy proskrypeyjne.

Spiskowcy szerzyli propagandę w społeczeństwie przeciwko rządowi. Rzucano demagogiczne hasła o kra dzieży dóbr państwowych, obwiniano rząd o spowodowanie nędzy, obiecywano wszystkim, iż w razie przewrotu nastąpi dla Estonii era dobrobytu i zniknie niedostatek i bezrobocie.

Akt oskarżenia stwierdza, że nasilenie propagandy spiskowców przed rozbitiem przez władze organizacji b. kombatanów doszło do takiego stopnia, iż w kraju powstało podniecenie umysłów, które mogło spowodować nieobliczalne następstwa. Spiskowcy nabierali coraz większej śmiałości, otwierali zapowiadając powstanie zbrojne i krwawą rozprawę z przeciwnikami politycznymi.

SHAMPOON S.Y.S. jedyny dla BLONDYNKI

Zajścia antyżydowskie w Grodnie Dwie śmiertelne ofiary

Urzędowa agencja PAT do niosła co następuje:

W nocy na 4 b. m. w bramie domu przy ul. Brygidzkiej w Grodnie na tle porachunków osobistych powstała bójka między trzema osobnikami, w której wyniku został ugodzony nożem 22-letni Władysław Kuszcz. W dniu 5 b. m. Kuszcz wskutek krwotoku wewnętrznego zmarł w szpitalu grodzkim.

Sprawcy zabójstwa Mejlach Kantorowski i Szmul Sztajner zostali aresztowani i przekazani władzom sądowym. W dniu 7 b. m. odbył się pogrzeb Władysława Kuszcza przy licznym udziale mieszkańców Grodna. Po pogrzebie grupki mętów społecznych udały się do dzielnicy żydowskiej, gdzie kamieniami powybijano szyby w kilku mieszkaniach i sklepach. Poturbowano kilka osób, zarówno żydów, jak i chrześcijan.

Przybyła policja zlikwidowała zajścia aresztując winnych. W tej samej sprawie donoszą:

Z kół urzędowych komunikują, że w dniu 7 b. m. doszło w Grodnie do ekscesów antyżydowskich. Tłem zajść była awantura, wynikła w dniu 4 b. m. w szkole tańca Rajzera — gdzie na tle porachunków osobistych w sprzeczce z dwoma żydami został zraniony nożem W. Kuszcz, który w dniu 5 b. m. wskutek otrzymanych ran zmarł. Ekscesy wynikły po pogrzebie.

Władze bezpieczeństwa wydały odpowiednie zarządzenia i spokój został zaprowadzony.

Wczorajsze „Warsz. Radjo” podaje następujące szczegóły zajść w Grodnie:

„Z Białegostoku donoszą:

nikować z moją byłą małżonką. Miaowicie mamy psa i co niedzielę stróż przyprowadza go do mnie z wizytą.

Aleksy: Ale twoja żona nie ma dla ciebie żadnych poleceń?

Grzegorz: Błędne przypuszczenie! — Dzisiaj naprzykład kazala mi powie dzieć, że muszę bezwzględnie zapłacić podatek od psa.

A. Stella.

Noc z soboty na niedzielę minęła w Grodnie względnie spokojnie. Tylko na przedmieściach chuligani usiłowali zakłócić spokój publiczny, spotkali się jednak z energiczną reakcją policji.

Aresztowano 8 żydów, winnych spowodowania śmierci chrześcijanina Władysława Kuszcza. Ze strony napastników aresztowano czterdzieści kilka osób.

Jeden z raniionych żydów, syn dyrygenta chórow w synagodze, Izrael Berezowski zmarł w szpitalu, gdzie przebywa jeszcze 8 raniionych żydów. Zmarły liczył 21 lat. Został on zakłóty nożami i uderzony kamieniem

w głowę.

Ogólne straty poniesione przez żydów wskutek awantur oceniamy na sumę 60 tys. zł. Prezydent miasta wydał odezwę do ludności, w której wzywa młodzież do odseparowania się od elementów chuligańskich. Odezwa wskazuje dalej, że wypadki byłyby szybko i ostro zlikwidowane, gdyby nie udział w nich młodzieży.

Prezydent apeluje przeto do matek polskich, aby nie dopuściły, by dzieci ich splamiły swoje sumienie biciem bezbronnych ludzi i niszczeniem ich mienia.

Naogół w mieście panuje spokój.

Symulowany napad bandycki Schwytna in flagranti parka zainscenizowała najście opryszków

Wczoraj o godz. 18-ej komenda policji została zaalarmowana iż dokonano groźnego napadu na bunkrowego, przy ul. Srebrzyńskiej 101 na mieszkanie niejakich Odrzędalskich.

W związku z otrzymanym telefonogramem na miejsce wypadku udał się komendant policji p. Elssesser - Niedzielski, podinspektor Petri oraz kom. Kowalezyk na czele sztabu wywiadowców, oddziału policji konnej oraz samochodu z rezerwy policji pieszej celem ewentualnego zarządzenia pościgu za zbiegłymi bandytami.

Po przybyciu na miejsce okazało się, że stan faktyczny zajścia przedstawia się następująco:

Około godz. 17 min. 30 Zofja Odrzędalska wróciła z miasta do domu. Mimo energicznego pukania pozostawiona w mieszkaniu 17-letnia kuzynka Bronisława Odrzędalska drzwi nie otwierała. Odrzędalska spostrzegła przytem, że klucz tkwi w drzwiach od strony mieszkania. Przeczuwając, że zaszedł jakiś wypadek, właścicielka mieszkania zbiegła na podwórze i wraz z sąsiadami zaalarmowała poli-

cję. Dopiero po upływie pół godziny przy pomocy policji i służby otworzono drzwi. Na łóżku znaleziono Bronisławę z zakneblowanymi ustami, związaną i nieprzytomną. Wezwano pogotowie, którego lekarz przywrócił dziewczynę do przytomności. — Po mieszkaniu rozrzucone były rozmaite rzeczy i sprzęty, świadczące na pierwszy rzut oka, o walce, która się toczyła, względnie o plądrowaniu mieszkania przez rzemieślników.

Ocucona dziewczyna zeznała, że około godz. 15-ej do mieszkania ktoś zapukał. Gdy otworzyła drzwi, wbiegło dwóch zamaskowanych opryszków, którzy jej zakneblowali usta, związali ją i zabrali się do przetrzysania pokoju.

To zeznanie wydało się jednak policji podejrzane. Stwierdzono mianowicie, że garnki i inne naczynia kuchenne były wyrzucone na podłogę, a szafa i komoda pozostały nietknięte. Ponadto nie dano wiary opowiadaniom o walce, jaką ofiara rzekomo stoczyła z napastnikami, ponieważ sąsiedzi nie słyszeli żadnych podejrzanych

Projekt pokoju jaki ma zawrzeć Boliwia z Paragwajem

BUENOS AIRES, 11.6. (PAT) — Rząd boliwijski zażądał od swej delegacji w Buenos Aires wyjaśnienia co do niektórych punktów projektu porozumienia w sprawie Gran Chaco. Wśród delegatów krajów niedjalcerskich rząd obecnie miejsce ambasadora Stanów Zjednocz., Hugh Gibson.

Jak słychać, projekt porozumienia przewiduje okres 12 dni dla przeprowadzenia rokowań o przewrwanie działań wojennych, 20 dni na uzyskanie ratyfikacji przez parlamenty obu krajów, prowadzących wojnę i 90 dni na mobilizację. W ciągu tego czasu obie strony przystąpią do rokowań bezpośrednich, a w razie ich niepowodzenia odwołają się bez dyskusji do arbitrażu haskiego.

Protokół pokojowy składa się z 5 artykułów, z których pierwszy głosi, że prezydent Argentyny zwoła konferencję pokojową natychmiast po wyrażeniu przez wojujące strony zgody na protokół. Konferencja pokojowa będzie musiała współpracować z Boliwią i Paragwajem podczas bezpośrednich rokowań, które prowadzone będą aż do chwili, gdy okaże się niemożliwe doprowadzenie do pozytywnego wyniku. Wówczas obie wojujące strony będą musiały zgodzić się na kompromis arbitrażowy, którego tekst przedstawiony zostanie trybunałowi haskiemu.

W każdym razie konferencja pokojowa nie zakończy prac, dopóki spór nie zostanie rzeczywicie przedstawiony trybunałowi w Hadze. W ten sposób najważniejsza trudność, t. j. określenie terytoriów, mających podlegać arbitrażowi, musi być usunięta, zanim konferencja będzie mogła być ogłoszona.

WŁOSI W AFRYCE

Roman Fajans, znany podróżnik, wygłosi dziś, o godz. 20. 30 w lokalu, przy ul. Piotrkowskiej 102, odczyt pod powyższym tytułem. Odczyt, ilustrowany przezroczkami, został zorganizowany przez towarzystwo polsko-włoskie w Łodzi.

Wzięta w krzyżowy ogień pytała 17-letnia Bronisława Odrzędalska zmieniła zeznanie. — Oświadczyła ona, że siedziała sama w domu i nudziła się. — W pewnej chwili przyszedł z wizytą znajomy. Gdy następnie siedzieli razem, zapukała ciotka do drzwi. Bali się otworzyć drzwi, aby się nie narazić na awanturę, wobec czego postanowili symulować napad bandycki. Przyjaciel zakneblował jej usta tak mocno, że po pewnym czasie z braku powietrza zemdliała. Następnie otworzył drzwi i wyszedł przez nikogo nie zatrzymany.

Stwierdzono rzeczywiscie, że przy wylamywaniu drzwi nie były one już zamknięte, chociaż przedtem gdy właścicielka mieszkania przybyła do domu, drzwi ponad wszelką wątpliwość były zamknięte na klucz. Przy wylamywaniu nie próbowano otworzyć je normalnie, co byłoby się napewno udało.

Wesołą panienkę oraz jej niefortunnego amanta osadzono w urzędzie Siedzym.

Swastyka zniknęła z Gdańska

Wolne miasto chce zaciągnąć pożyczkę w Polsce pod zastaw swej poczty?

(Od specjalnego wysłannika „Głosu Porannego“)

GDANŃSK, w czerwcu. (Od specjalnego wysłannika „Głosu Porannego“).

Przyjechali Niemcy zagraniczni do Gdańska w odwiedzinach. Zjazd jest olbrzymi. Przyjechało parę, może kilkanaście tysięcy Niemców z Polski, Czechosłowacji, Rumunii, Francji, Anglii i t. d. Zwiedzają piękny Gdańsk. U boku torba z planem podróży i planem Gdańska, plecak z kiełbasą, manierka z piwem, kapelusz z piórkami i tysiące odznak w kłapkach marynarki, na sukienkach, w kapeluszach i gdzie się da.

Dla Gdańska święto. Został wydany rozkaz: wywiesić flagi. Ale cóż to? O zgrozo, gdzie się podziały te liczne chorągwie, gdzie ta „charakterystyczna dla niemieckości Gdańska czerwono-czarna powódź swastyk? Tu i owdzie zwisają, jakby wstydliwie, nieliczne proporceyki. Cóż się to stało? Dlaczego dom towarowy „Sternfeld“, który zwykle przy każdej okazji pławił się w płachtach hitlerowskich, nie „flaguje“ tym razem...? Gdzież te 60 proc. hitlerowców gdańskich? Dlaczego tak rzadko sły się na ulicy powitanie „Heil Hitler“...?

Dlaczego na ulicach, w lokalach publicznych, poczekalniach, zbierają się grupki i żywo i już wcale nie cicho rozprawiają o czymś, krytykują — a wśród tych grupki widać umundurowanych szturmowców, tramwajarzy (nie mówiąc już o robotnikach!), kupców.

fryzjerów — wszystkich?

Dlaczego aresztuje się dziennikarzy i korespondentów pism zagranicznych (Loevy, korespondent Havasa i wydawca „Danziger Echo“ i p. Penkala korespondent „Neues Wiener Journal“) za rozsiewanie „fałszywych pogłosek? Skąd te na gło likwidowanie wszelkich resztek, czy załączków jakichkolwiek organizacji lewicowych?

Dlaczego atmosfera tak ciężka, parna — jak przed burzą? ale czy tylko atmosferyczną?

I skąd te

Plotki...

— o tem, że banki mają dostać komisarzy, którzy będą mieli prawo wglądu do safe'ów i nie będą pozwalali ich właścicielom podejmować złóżonego tam złota, lub dewiz chyba... w postaci guldenów, na miejscu za zawartość safe'ów kupionych

— O tem, że Gdańsk chce zaciągnąć pożyczkę w Polsce i chce dać w zastaw swą pocztę, ale Polska się na to nie zgadza.

— O tem, że złoto wywieziono z Banku Gdańskiego, że gulden spadnie, że będą wprowadzone ograniczenia dewizowe... że Rzesza celowo nie wspiera materialnie więcej Gdańska, aby spowodować bankructwo wolnego miasta i do wieść światu, że i ten „punkt“ traktatu wersalskiego nie jest do utrzymania, że Gdańsk jest niezdolny do samodzielnego życia, musi być niemiecki lub niech go utrzymuje liga narodów...

— O tem, że Rzesza nie jest z gdańskich wyborów zadowolona, że nie warto jej pakować pieniędzy w tak mało, a nawet ujemnie rentujący się „interes propagandowy“

— O tem, że ta cała dewaluacja, to zwykły trick faszystowskich kapitalistów, aby obciążyć w ten sposób dochody robotników i urzędników

— że jest źle i będzie jeszcze o wiele gorzej... — co zresztą przewidział już

List prez. Rauschninga

Były to dwa dni przed dymisją dr. Rauschninga, w końcu listopada 1934 r. Oto co na pisał wtedy ten człowiek o światlejszym umyśle do przewodniczącego Volkstagu p. von Wnucka (w skrócie):

— Najważniejszą kwestją gdańskiej gospodarki jest po-

krycie stałego deficytu miesięcznego, sięgającego 3 milionów guldenów gd. Od rozwiązania tego zagadnienia zależy nasza waluta, zachowanie samodzielności gospodarczej i co za tem idzie niemieckości w Gdańsku. Jeśli się nie uda w jakiś sposób załatać powstającą lukę budżetową, to trzeba ją będzie wypełnić pokryciem naszej waluty, co spowoduje przy obecnym systemie gospodarowania — w ciągu 5 mie-

sięcy katastrofę guldena. Choć p. „gauleiter“ Forster — pisze dalej Rauschning — twierdzi, że ma on przyrzeczenie „Führera“, że Rzesza zajmie się już tem, co dla Gdańska trzeba, to uważam poleganie jedynie na Rzeszy za czyn nie odpowiedzialny, gdyż należy się z tem liczyć, iż Rzesza nie będzie mogła w odpowiedniej chwili przyjść nam z pomocą. — W dalszym ciągu stwierdza Rauschning, wtajemniczony w kulisy sytuacji Rzeszy, że — sztab Forstera kieruje się widocznie ową bezpodstawną polityką wiary w poprawę sytuacji w Rzeszy. — Nawołuje przeto b. prezydent do zmiany systemu gospodarowania, zwraca uwagę, że w Gdańsku sytuacja jest całkiem inna, niż w Rzeszy, że źle zorganizowana „Arbeitsbeschaffung“ („stwarzanie możliwości pracy“) przyspiesza odpływ dewiz i osłabia pokrycie guldena.

Tyle Rauschning... A więc wiedzieli panowie z senatu, że krach nastąpi, wiedzieli z dokładnością do jednego miesiąca!

I nadszedł ten

Fatalny moment

W nic nie przeczuwającą trudnością gdańską trafił pierwszy grom 2 maja. Dewaluacja guldena.

Akurat po miesiącu znowu zboleła i niezabliźniona rana rozrywają jakieś nowe ciężki. Gdańszczanie wije się w boleśnie Niemcy. Nie ma zaufania do guldena — ale pozbyć się go nie wolno, — banki guldenów nie przyjmują.

Jeśli udało mu się gdzieś zmienić guldeny, to już policja kryminalna siedzi na karaku i konfiskuje walutę. A więc wyjeżdżają do Gdyni, do Tczewa. Tam cprawda w bankach guldenów nie przyjmują, ale gdańszczanie sprzedają guldeny prywatnie po 60, 50, nawet po 30 groszy.

Ten, któremu się to nie udaje — kupuje w sklepach, kupuje „nie wlezie“. Kupuje na zapas — nawet mąkę, jaja, ba — nawet chleb. — Jest źle, będzie gorzej!

*

Korespondencja przeczyta na jeszcze raz przez piszącego. Za co mogą „posadzić“? Zresztą już mnie tu niema!

St. Lec.



Co usłyszymy dziś przez radio?

6.30 Gimnastyka i muzyka z płyt.
12.15 Koncert orkiestry kameralnej z udziałem solisty.

13.30 Koncert poświęcony utworom Piotra Czajkowskiego (płyty).

16.00 „Suknia lniana“ (pogadanka dla kobiet).

16.15 „Muzyka współczesna dla niedowiarków“ — pogadanka.

16.50 Codzienny odcinek prozy: „Płaki“ Marii Dąbrowskiej.

17.00 Koncert dla letnisk i uzdrowisk.

18.00 Fragment słuchowiskowy z „Bolesława Śmiałego“ St. Wyspiańskiego.

18.15 Pieśni w wykonaniu chóru gimnazjum im. Mickiewicza z Poznania.

18.30 „Polskiemu morzu“ — audycja dla dzieci i młodzieży.

18.45 Utwory wiolonczelowe (płyty).

19.30 Pieśni Schumanna w wykonaniu Argasińskiej.

19.50 „Budujmy zapora“ — reportaż

20.00 Bizet: Potpourri z op. „Carmen“.

20.10 Koncert symfoniczny. Orkiestra pod dyr. G. Fitelberga z udziałem Bacewiczówny (skrzypce).

21.00 Koncert szopenowski w wykonaniu Sztompki.

21.30 O książce Leona Wasilewskiego „Pilsudski — jakim go widziałem“.

21.40 Pieśni w wykonaniu Janowskiej.

22.10 Koncert małej orkiestry.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

Königswusterhausen (1571)

19.10 Recital fortepianowy (Sonata A-moll i Drobne utwory Schumana, Bagatele Beethovena i Scherzo B-moll Szopena).

Stuttgart (523)

00.00 Uwertura „Wesele Figara“ Mozarta, Symfonia G-dur Haydna, Serenada op. 525 Mozarta i Symfonia B-dur Szuberta.

Wiedeń (507)

18.25 Dramat muzyczny R. Wagnera „Zygfyd“.

Kalundborg (1263)

22.00 Symfonia F-dur Brahmsa, Cud wielkopiątkowy Wagnera i Uwertura „Oberon“ Webera.

Droitwich (1500) i Londyn (261)

20.30 Concerto grosso Geminianiego, Symfonia VII Beethovena, „Morze“ Debussy'ego i Uwertura „Semiramida“ Rossiniego.

Mediolan (368)

20.50 Opera Donizettiego „Napój miłośny“.

Sottens (443)

20.35 Dramat muzyczny Bizeta „Arlesienne“.

Budapeszt (550)

20.10 Koncert skrzypcowy i Symfonia IX z chórami Beethovena.

Obowiązek, miłość, czy przypadkowy romans — co zwycięży?

Myrna Loy i William Powell

w sensacyjno-erotycznym dramacie p. t.

Niebezpieczny Flirt

Następny program GRAND-KINA

Grand-Kino
Dziś i dni następnych!
Nadprogram: Tygodnik Pata
Początek o godz. 4-ej

Pływacki mistrz świata **Buster Crabbe** oraz urocza **Jacqueline Wells**
w największym filmie dzunglowym p. t. **Tarzan Nieustraszony**
Gigantyczny twór wytwórni „Metro-Goldwyn - Mayer“.

Kino-teatr
Palace
(Piotrkowska 108)
Początek o 4-ej

Wspaniały film produkcji francuskiej 1935 | 36 wyświetlany w Paryżu, Londynie i Wiedniu — w pełnym sezonie
N O C C U D Ó W
Frapujący problem nowoczesnych małżeństw. Przepych i szaleństwo nocnego życia w paryskim kabarecie „Tabarin“
W rolach głównych: **Collette Darfeuil** 7-letni **Jean Bara** i **Jean Garat** oraz genialny

Z kurzu i szarpiącego nerwy zgietku miejskiego — na pełne kojącej ciszy i aromatycznego piękna

Fjordy NORWEGJI

Wycieczka od 9-go do 20-go lipca r.b. Zapisy na wszystkie wycieczki letnie morskie. Polskie Biuro Podróży Orbis, Łódź, ul. Piotrkowska 18 i 65.

Wiadomości bieżące

NOCNE DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Suke. K. Leinwebera (Plac Wolności 2); Suke. J. Hartmana (Młynarska 1); W. Danielekiano (Piotrkowska 127); A. Perelmana (Cegielniana 32); J. Cymera (Wólczajska 37); Suke. F. Wójcickiego (Napiętkowskiego 27).

POBÓR ROCZNIKA 1914.

W dniu dzisiejszym przed komisją poborową nr. 1 przy ul. Pierackiego nr. 18, stawili się winni mężczyźni urodzeni w roku 1914, zamieszkałi na terenie IX komisariatu polioji o nazwiskach na litery N, O, P, R, S, T, U, W, Z, Ż. Przed komisją nr. 2 przy ul. Piotrkowskiej 165 stawili się winni poborowi rocznika 1914 z XIV komisariatu o nazwiskach na litery H, L, Ł, M, N, O.

CHOROBY ZAKAZNE.

W czasie od 1 do 3 czerwca r. b. zgłoszone w wydziale zdrowia publicznego magistratu 83 przypadki zachorowań na choroby zakaźne, a mianowicie: dur brzuszny 14, płonica 11, błonica 11, odra 32, róża 3, krztusiec 3 i zakażenia pługowe 9.

SPIS ZWIERZĄT GOSPODARSKICH.

W czasie od 1 do 20 lipca r. b. przeprowadzony będzie w Łodzi spis zwierząt gospodarskich. Rejestracji podlegać będą: konie, bydło rogate, trzoda chlewna, owce, barany i kozy. Spis uskuteczony będzie za pośrednictwem zastępcy rachmistrzów, którzy obchodząc będą wszystkie nieruchomości na terenie miasta. Rachmistrze zaopatrzeni będą w specjalne legitymacje, wydane przez zarząd miejski. Spis dokonywany jest dla celów statystycznych na podstawie rozporządzenia rady ministrów.

Pamiętaj!

WOLANOW

wzbożaca!

Tropikalne lato

Wczoraj zanotowano w Łodzi 40 stopni C.

Dzień wczorajszym upłynął pod znakiem wspaniałej pogody. Wczoraj zanotowaliśmy w Łodzi najwyższą temperaturę tegorocznego lata. W południe panował ścisie tropikalny upał, rtęć w termometrach podniosła się bardzo znacznie i nie opadła nieomal do późnego wieczora.

Już wczesny ranek zwiastował tropikalną pogodę. O godz. 8 rano termometry wskazywały 22 stopnie w cieniu. Na niebie ani jednej chmurki, wiatru ani śladu.

Temperatura w ciągu dnia stale wzrastała. O godz. 12, a więc w samo południe, było już 33 stopnie C. w cieniu, potem około godz. 2 temperatura podniosła się do 40 st. C.

Łódź odczuła upał. Ulice napełniły wymarły. Po niesłonecznej stronie przesuwały się pojedynki czy przechodnie, leniwie poruszając nogami i ocierając pot z czoła.

Niestety pokutuje u nas jeszcze fatalny zwyczaj noszenia przez mężczyzn papiętych wysoko kołnierzy, co utrudnia bar-

Nowe zarządzenia szkolne

Seminarja nauczycielskie stopniowo likwidowane

Specjalne kursy łaciny dla pozostawionych na drugi rok w klasie V-tej

Ukazało się szereg nowych zarządzeń ministra oświaty, regulujących wiele dziedzin życia szkolnego, zarówno w średnich zakładach nauczania, jak i seminarjach oraz szkołach publicznych.

Pierwsze z nich dotyczy kwestii wakacji i ustala wreszcie ścisłe terminy nauki i ferji we wszystkich polskich szkołach na terenie całego państwa.

Rok szkolny składa się z dwóch półroczy nauki oraz ferji. Pierwsze półrocze obejmuje pierwszy okres szkolny, który trwa od 3 września do 22 grudnia, drugie półrocze obejmuje II i III okresy szkolne. II okres trwa od 10 stycznia do 31 marca, III od 1 kwietnia do 31 marca włącznie.

Ferje zimowe trwają od 23 grudnia do 9 stycznia następnego roku kalendarzowego.

Ferje wielkanocne trwają 7 dni: od wielkiej środy włącznie do wtorku poświątecznego włącznie.

Ferje letnie trwają od 22-go czerwca do 3 września włącznie.

Rozporządzenie powyższe wchodzi w życie w dniu 20-go sierpnia, a więc obowiązuje od nowego roku szkolnego.

Z początkiem roku szkolnego 1935-36 wchodzi w okres obowiązków szkolnego na terenie całego państwa dzieci urodzone w r. 1928.

W nowym roku szkolnym ministerstwo zaleca specjalnie baczną uwagę na regularne uczęszczanie dzieci do szkoły i badanie przyczyn, dla których lekcje zostały opuszczone.

Jako inowacja wprowadzana zostanie stopniowo koeduka-

cja, ale tylko w tych szkołach, których budynki i urządzenia pozwalają na tego rodzaju reformę, a finanse na zaangażowanie odpowiedniego personelu nauczycielskiego.

Godzina lekcji w klasach pojedynczych trwać będzie jak dotąd 45 minut, w klasach połączonych — 50 minut.

Ministerstwo polecając używanie ogrodów przyszkolnych zwraca uwagę, by przez zbytne nasilenie tej akcji nie spaść jej, szczególnie na terenie szkół wiejskich.

Państwowe seminarja nauczycielskie ulec mają stopniowej likwidacji, zgodnie z reformą szkolnictwa. Całkowita li-

Do Zakopanego

sablorę młodzieży szkolną na wakacje. Staranna opieka pedagogiczna, pierwszorzędne utrzymanie. — Rosrywki, sport, wycieczki. Zgłoszenia przyjmuje Dr. L. Broder, Tkacka 22, tel. 150-85

Akademja żałobna ku czci Marsz. Piłsudskiego

Dziś, w środę, dnia 12 b. m. o godzinie 8 wiecz. w reprezentacyjnej sali ochotniczej straży pożarnej w Łodzi przy ulicy 11 Listopada 4, odbędzie się dla członków łódzkiej ochotniczej straży ogniowej, ich rodzin i zaproszonych gości, uroczysta akademja żałobna ku czci s. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Na program akademji m. in. złożą się przemówienie przewodniczącego komisji zarządzającej O. S. P., p. wojewody Remiszewskiego, zaś w części koncertowej wezmą udział p. Tymowska - Szletyńska i p. W. Kendra oraz orkiestra straży.

Morze i słońce Południa

Jedną z letnich marszrut wycieczkowych jest ulubiony szlak turystyczny do Jugosławji, do słonecznego i pięknego Suksaku.

Jedziemy na Wiedeń do Suksaku a stamtąd do dowolnych miejscowości wzdłuż wybrzeży Adriatyku, droga obok tysiąca wysp jugosłowiańskich. Tutaj, wśród gajów oliwnych, palm i kwiatów południa gościśmy przez 2 tygodnie. Z Suksaku można również wyjechać pięknym okrętem S. S.

KRALJICA MARIJA na wycieczkę morską.

Wypoczywamy doskonale, plawiąc się w słońcu i pluszcząc w ciepłej wodzie Adriatyku. Po tym niezapomnianym, słonecznym urlopie przez Zagrzeb i Budapeszt wracamy do kraju.

Odjazd wycieczki dnia 7 lipca. Ceny od zł. 295.—

Zapisy w Wagons - Lits - Cook, Piotrkowska 64, tel. 170-77.

POPULARNA WYCIECZKA

na plaże Adriatyku

od 7 do 30 lipca zł. 295.—

Zapisy WAGONS-LITS || COOK

Łódź, Piotrkowska 64

Wycieczka indywidualna do Paryża

kwidacja względnie komasacja państwowych seminarjów z końcem r. 1935-36, nastąpi w wyjątkowych wypadkach drogą specjalnego zarządzenia ministerstwa w stosunku do każdego oddziału oddzielnie na wniosek kuratorjum, uzasadniony szczególnie ważnymi okolicznościami i tylko o tyle, o ile młodzież wyższych kursów będzie miała zapewnioną naukę w innym zakładzie.

Uczniowie obecnej klasy 5-ej gimn. matematyczno-przyrodniczego, którzy nie otrzymają promocji do klasy 6-ej i zapragną pobierać naukę w klasie III nowego gimnazjum, winni w ciągu roku szkolnego wyrównać zaległości w zakresie łaciny. W razie większej ilości takich uczniów, kuratorjum winno otworzyć dla nich specjalne komplety do uzupełniającej nauki, a przy klasyfikowaniu końcowem, należy brać pod uwagę trudności, jakie uczniowie ci mieli do zwalczania przy pobieraniu nauki według nowego programu.

Wobec konieczności ułatwienia dopływu do gimnazjów młodzieży szkolnej, a niezamóżnej, należy zwrócić uwagę na racjonalną rozbudowę burs oraz zapewnienie pomocy materialnej młodzieży, budząc w jak

najszerzej mierze w tym kierunku inicjatywę społeczeństwa, samorządu terytorjalnego i gospodarczego.

Wprowadzenie koedukacji musi być każdorazowo poprzedzone zgodą ministerstwa, przy czem przypomina się, że pociąga to za sobą konieczność zaangażowania dostatecznej ilości żeńskich sił nauczycielskich i lekarek.

Liczba uczniów w klasie może w następnym roku szkolnym wynosić maksimum 46 uczniów.

Właściciele szkół prywatnych mogą w przyszłym roku szkolnym uruchomić oddziały wyższe szkoły powszechnej, lecz tylko w tym wypadku, jeżeli równocześnie uruchomią oddziały: I, II i III, a zatem będą w stanie prowadzić rozwój w szkołę powszechną.

Kuratorjum zwraca uwagę inspektorom szkolnym na wręcz wrogi niekiedy stosunek młodzieży do turystów tak krajowych jak zagranicznych, którzy objawiają się w obrzucaniu pojazdów i samochodów błotem, kamieniami i t.p. Kuratorjum poleca, aby pouczyć młodzież o fatalnych skutkach takiego postępowania i przedsięwziąć środki zaradcze.

DINOL plyn — przy poceniu pach proszek — przy poceniu nóg od POTU

Policja usunęła

robotników, okupujących fabrykę A. Rubina

Jak się dowiadujemy, w dniu wczorajszym o godz. 3 nad ranem z polecenia łódzkiego starostwa grodzkiego wkroczyła na teren fabryki A. Rubina (Wólczajska 50) policja, która usunęła z sali strajkujących robotników.

Kierownik 7 komisariatu w asyście kilku posterunkowych wkroczył do fabryki i legitymując się zarządzeniem starostwa zażądał opuszczenia murów.

Zarządzenie zostało wykonane.

W ten sposób przerwany został 9-tygodniowy strajk okupacyjny w fabryce Rubina. Jak już donosiliśmy, strajk ten wybuchł na tle stanowiska właściciela fabryki, który domagał się od robotników, by pracowali, nie jak do chwili wybuchu strajku, na czterech lecz na 6 warsztatach oraz usunięcia z pracy delegatów fabrycznych.

Zatarg przeszedł wszelkie fazy aż do długotrwałego strajku okupacyjnego 60 robotników fabryki.

Na wiadomość o zarządzeniu

starostwa grodzkiego, w dniu wczorajszym w godzinach przedobiednich interweniowali w starostwie przedstawiciele związku klasowego. Jak się dowiadujemy, interwencja ta na razie nie odniosła żadnego skutku.

Należy zaznaczyć, iż związek klasowy popierał strajkujących i wypłacił im w ciągu 9 tygodni pięć razy zapomogę strajkową.

„UZDROWISKO“

Zapis chorych na wyjazd na sezon IV-ty dla mężczyzn do „Uzdrowiska“ odbędzie się we wtorek, dnia 18 b. m. o godz. 3-ej pop.

Kandydaci winni się zgłosić w kancelarii przy ul. Cegielnianej 21 z polskim dowodem osobistym względnie zaświadczeniem tożsamości oraz odziedziczoną fotografią.

WYCIECZKA DO PARYŻA

Tutejszy oddział Wagons-Lits-Cook organizuje wycieczkę do Paryża za indywidualnymi paszportami do Francji z terminem ważności od 22 czerwca do 6 lipca. Wyjazd indywidualny Cena zł. 395 obejmuje paszport, wizy biletu indywidualne w obie strony.

Ilość paszportów ściśle ograniczoną. Zapisy w Wagons - Lits - Cook, ul. Piotrkowska 64, tel. 170-77.

CASINO Dziś i codziennie!
pocz. o godz. 4-ej

człowiek, który sprzedał głowę

Dramat filmowy wg. powieści Jean Barta —

Ceny miejsc znacznie niższe od 1.09

Radny Nutkiewicz opuścił szpital

Na jutrzejszym posiedzeniu radni miejscy będą w komplecie

Zainteresowanie jutrzejszym plenarnym posiedzeniem rady miejskiej jest bardzo duże. Jak zwykle, bilety na galerję zostały już rozchwytywane. Wszystkie frakcje czynią energiczne wysiłki w kierunku zmobilizowania swoich członków.

Tomaszów

TRAGICZNE SKUTKI JAZDY „NA GAPE”

W dniu wczorajszym na linii Kolejowej na szlaku Kuluszki — Skarżysko zdarzył się śmiertelny wypadek. Jeden ze zwolenników jazdy „na gape” ukrywając się przed kontrolą wszedł na dach wagonu i nie zauważył, że pociąg wjeżdżał na most nad Pilicą. Niefortunny pasażer uderzył głową o żelazne wiązanie mostu i spadł na tor. Znalaziono go dopiero nad ranem, lecz bez życia. Wstępne dochodzenie policyjne nie ustaliło jeszcze nazwiska ofiary tragicznego wypadku, gdyż nie znaleziono przy niej żadnych dokumentów. Jest to chłopiec w wieku około lat 15.

KRWAWY MECZ

Na boisku Sokoła w Tomaszowie rozegrany został mecz piłkarski o mistrzostwo klasy C pomiędzy drużynami Młot (Tomaszów) i Hapoel (Piotrków). Zwycięstwo odniosła drużyna Młotu w stosunku 2:0. Gra była cały czas prowadzona brutalnie, wynikały liczne incydenty i zamieszanie na boisku. W pewnym momencie porządkowi zawodów zwrócił się do rezerwowego bramkarza Hapoelu, który stał pod bramką, by opuścił boisko. Ten odmówił, to też porządkowi postanowili go usunąć siłą.

Za bramkarzem ujął się członek Hapoelu, Goldhorn, mieszkaniec Piotrkowa (Staro - Warszawska 6). Wynikła bójka, w czasie której Goldhorn ugodzony nożem w głowę i plecy, złany krwią upadł na ziemię. Gdy napastnicy mimo to zaczęli się nad powalonym, wówczas ten wyjął rewolwer i oddał dwa strzały. Pierwszy ugodził Hipzta (Kramarska 21). Ma on przepiętną nogę w pachwinie. Rana jego jest poważna, ze względu na dużą utratę krwi. Przewieziono go do szpitala w stanie ciężkim. Druga kula zraniła lekko Goldfajdera (ul. Żwirki i Wigury 9).

Zajęcie zlikwidowała policja. Sprawca strzałów został opatrzony przez lekarza na miejscu i zatrzymany przez policję. Dalsze śledztwo w tej sprawie prowadzi władze bezpieczeństwa.

Hakóach (Tomaszów) w meczu o mistrzostwo klasy B. w Piotrkowie doznał porażki od drużyny Ruchu w stosunku 1:7.

JANET GAYNOR I CHARLES FARRELL ZNÓW RAZEM

Fych, którzy są syet „dramatów erotycznych” i najrozmaitszych „niesamowitości”, nieszły napewno wiadomość o wyprodukowaniu filmu, który utrzymany jest w tym samym charakterze, co niezapomniane „Siódme niebo”. Nawet odtwórcami ról głównych są ci sami wspaniali aktorzy, Janet Gaynor i Charles Farrell. Film, o którym mowa, nosi tytuł „Zmiana serce”.

Do wykonania tego obrazu z tymi właśnie artystami skłonili wytwórnię „Fox” miliony listów, napływających z całego świata, a domagających się pokazania znów w jednym filmie Janet i Farrellem.

„Zmiana serce” wyświetlana będzie w Łodzi w kinie „Europa”.

Jak wiadomo, po odczytaniu upomnienia ministra Kościłkowskiego, komisarz Wojewódki podda pod głosowanie dalsze pozycje budżetu miejskiego. — Uchwalenie poszczególnych pozycji zależeć będzie od tego, która ze stron uzyska w radzie jednogłosową większość.

Radny endecki, Solezyński, który poważnie zachorował i przez którego endecja na zesłaniu, burzliwym posiedzeniu odniosła porażkę — wyzdrowiał już i przybędzie na jutrzejsze posiedzenie. W ten sposób endecja wraz z r. Kahlerem dysponować będzie 36 głosami.

Również opozycja rozporządzać będzie taką samą ilością głosów, gdyż na posiedzenie przybędzie radny socjalistyczny Nutkiewicz, który w dniu wczorajszym opuścił szpital Poznański i odbywa rekonwalescencję w domu.

W ten sposób radni stawiają się w komplecie i językiem u wagi, o ile znów nie nastąpią komplikacje, będzie przewodniczącym komisarz Wojewódki.

Ponieważ przed głosowaniem budżetu en bloc, frakcje złożyły deklaracje budżetowe, przewidują, że znów poruszone zostaną smutne zajścia na terenie rady.

Tym razem jednak, według wszelkiego prawdopodobieństwa radni pohamują swoje temperamenty, tembardziej, że na tem samym posiedzeniu usłyszą upomnienie władzy nadzorczej, poprzedzające rozwiązanie rady.

Zresztą, jak nam donoszą, komisarz rządowy, Wojewódki, zmobilizuje wożnych magistrackich, którzy strzec będą porządku i bezpieczeństwa w radzie.

Frakcje żydowskie, zgodnie z uchwałą powziętą w ub. tygodniu, wystosowały do kom. Wojewódzkiego pismo, domagające się zagwarantowania bezpieczeństwa osobistego radnych w czasie posiedzeń. Zaznaczyć należy, że w piśmie tem frakcje żydowskie czynią komisarza rządowego odpowiedzialnym za ewentualne powtórzenie się zajść.

Lupanar pod „Białym Niedźwiedziem”

Trzech świadków, broniących sutenerów, aresztowano w sądzie

Przy ul. Kilińskiego 121 mieściła się restauracja pod nazwą „Bar pod Białym Niedźwiedziem”, właścicielem którego był Stanisław Musiał.

W restauracji tej pracowała w charakterze zarządzającej nie jaka Genowefa Owczarek, kochanka Musiała. Niezależnie od niej Musiał zaangażował Jana Stachurskiego, którego zadaniem było sprowadzanie gości, mło-

dych dziewcząt chętnych do zabawy i kelnerek. Musiał angażując młode kelnerki zmuszał je biciem do uprawiania nierządu z przybyłymi gośćmi w jego lokalu, zaś jego przyjaciółka Owczarkówna przeprowadzała nad nimi kontrolę.

Zarobionymi pieniędzmi z nierządu kelnerki musiały dzielić się z Musiałem, Owczarkówną i Stachurskim.

Dzisiejsze audycje

„MUZYKA WSPÓŁCZESNA DLA NIEDOWIARÓW”

Pogadanka Michała Kondrackiego obejmuje w tej V-jej z rzędu audycji, o godz. 16.15 muzykę włoską i hiszpańską. Będą to bardzo efektowne, przystępne i nadzwyczaj barwne kompozycje wiocha O. Respighiego oraz, pozostającego silnie pod wpływem folkloru ojczystego i rytmów tanecznych, hiszpana Manuela de Falli.

„BOLESŁAW ŚMIALY”

Nic dziwnego, że w tygodniak wielkiej żaloby mikrofon polski wciąż powracał do dwóch przedewszystkiem poetów: Słowackiego i Wyspiańskiego. Na tej poezji urastał czyn Komendanta, który obu wieszczów nazywał swo-

imi najbliższymi duchem „Bolesław Śmiały” należał do najbardziej lubianych dzieł, z którymi Marszałek nie rozstawał się. Fragment tego utworu w opracowaniu J. E. Skińskiego, usłyszymy o godz. 18.00.

CYKL PRELUDJÓW SZOPENOWSKICH

Radjośluchacze rozgłośni polskich będą mieli okazję usłyszenia wszystkich preludjów szopenowskich, w wykonaniu pianisty Henryka Sztompki. Preludia te rozłożone zostaną na dwie audycje, z których pierwsza odbędzie się o godz. 21.00 i transmitowana będzie do rozgłośni niemieckich, Stuttgartu i Kolonii. (r)

Teatr i muzyka

TEATR MIEJSKI

Dziś, w środę i w czwartek o godzinie 7.30 wiecz. „Sędziowie” i „Warszawianka” dla robotników.

W piątek o 8.30 wiecz. po raz ostatni „W małym domu”.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA

Dziś, w środę, jutro i pojutrze wborna, doskonała zagrana satyryczna komedia Brunona Wiraera „Obrośa Keysowej”.

Teatr Letni, który szczególnie w czasie kanikuly jest najlubiejszym miejscem rozrywkowym dla Łodzian, przygotowuje dla swoich bywalców atrakcje nad atrakcjami. Oto w komedji muzycznej „Muzyka na ulicy”, której premiera odbędzie się już w sobotę, wystąpi ulubieniec Łodzi i Warszawy Michał Znicz.

PREMJERA BAGATELI

Dzisiaj odbędzie się w teatrze rewjowym „Bagatela”, w ogrodzie, przy

ulicy Piotrkowskiej 94, premiera rewji p. t. „Brewerje wiosenne”. Udział biorą sily artystyczne z pp. Faliszewskim, Olszą, Carnero, Chmurkowską, Klimaszewskim, Ney-Alesso, oraz 6 Bagatela - Girls na czele. Początek o godzinie 8 i 10-jej wiecz.

Komunikat

Z dniem dzisiejszym zaczyna urzędować w Łodzi ekspozytura lwowskiej Samopomocy Żydowskiej Studjujących Zagranicą z Polski. W zakresie działalności ekspozytury wchodzi udzielanie bezpłatnych informacji, dotyczących studjów zagranicą, oraz załatwianie wszelkich formalności związanych z wyjazdem (przyjęcia, legalizacje, wizy, ulgowe przejazdy etc.)

Ekspozytura udziela informacji co do studjów w Palestynie. Ekspozytura mieści się przy ul. Zeromskiego Nr. 31 Godziny urzędowe od 7 do 8 wiecz.

Panu d-rowsi Józefowi Szmerłowskiemu z powodu śmierci

b. p. Matki Jego

wyrazy szczerzego współczucia składa

Zarząd T-wa Niesienia Pom. Biedn. Chorym i Położnicom „Linas-Hacholim”, Południowa 19

Panu d-rowsi med. Józefowi Szmerłowskiemu z powodu zgonu Matki Jego

b. p. Franciszki Szmerłowskiej

wyrazy szczerzego współczucia składają Kolegium Lekarskie i Zarząd Stow. „Machzykaj Chojlim”, Dowborczyków 28

Z powodu śmierci

B. P.

Matki

dr. Szmerłowskiego Józefa

szczerze współczucie składają

Zygmuntostwo Perec

Nie wyjeżdżać do Argentyny!

Kryzys we włókiennictwie pogorszył sytuację robotników

Do syndykatu emigracyjnego napływają liczne zapytania ze strony robotników przemysłu włókienniczego, co do mo-

żliwości wyjazdu do Argentyny. Pytania te pozostają w związku z wiadomościami o rozwoju przemysłu tkackiego w Argentynie.

Należy wyjaśnić, że w sytuacji przemysłu włókienniczego w Argentynie zaszły duże zmiany na gorsze, zarobki robotników zostały wydatnie zmniejszone i ze względu na obecną sytuację możliwości uzyskania pracy przez robotników tkackich są bardzo nikłe.

Wyjazd robotników do Argentyny jest niemożliwy nie tylko ze względów ekonomicznych, lecz również formalnych. Władze argentyńskie bowiem zezwalają na wyjazd tylko tym robotnikom, którzy posiadają kontrakt pracy, sporządzony przez pracodawcę w Argentynie i nwieryteliony przez dyrekcję imigracji w Buenos Aires.

Balkony spadają na głowy przechodniów

W dniu wczorajszym przy zbiegu ulic Andrzeja i Zeromskiego oberwała się belka z pod balkonu i spadła na głowę przechodzącej 18 letniej Reginy Tyberg, zamieszkałej w Przedborzu. Peszkołowanej udzieliło pomocy pogotowie ratunkowe, zaś policja spisała protokół właścicielowi posesji.

Teatr „Rozmaitości” Tel. 112-25 Gościłnne występy słynnej primadony amerykańskiej

Zyny Goldsztajn

Dziś, w środę, o g. 9.30 w. po csnach najniższych cały parter i złoły wesola operetka p. t.

„Ona kocha”

w 2 aktach z prologiem i epilogiem 20 numerów śpiewnych i tanecznych

ODCZYT W TOW. POLSKO-WŁOSKIM

Staraniem Tow. Polsko - Włoskiego odbędzie się dziś, w środę, dnia 12 b. m. o godzinie 8.30 wieczorem, w lokalu, przy ul. Piotrkowskiej 102 odczyt p. redaktora Romana Fajansa, zatytułowany: „Włosi w Afryce”. Prelegent, znany podróżnik, podzieli się z słuchaczami swymi wrażeniami z podróży po kolonjach włoskich w Afryce, ilustrując je przezroczeniami zdjęć, które sam wykonał.

Ofiary

złożone w administracji „Głosu Porannego”

Pan A. R. składa na „Toz” zł. 5. i na Dom starców, Pomorska 54, zł. 5.—

Zł. 40.— na Dom - pensję im. Marszałka Piłsudskiego składa szkoła powszechna nr. 144.

PARK HELENÓW

tel. 209-32

W niedzielę, dnia 16 czerwca o g. 8.30 wiecz. Rewelacyjny występ w przebojowym programie

Hanki Ordonówny i Igo Syma

Przy fortepianie Leon Boruński.

Bilety w cenie zł. 1.00 wejściowe, oraz zł. 3.50 na specjalne miejsca siedzące, do nabycia w kasie Filharmonji, Cukierni Tureckiej ul. Piotrkowska 12 oraz w kasie parku Helenów.

Najbliższe mecze w klasie A i B

W najbliższą sobotę i niedzielę odbędą się następujące mecze piłkarskie o mistrzostwo klasy A:

Sobota: boisko WKS o godz. 17,30 Rakon — Widzew, boisko LKS: LTSG — U-Touring, w niedzielę na boisku WKS o godz. 11 grają WKS — LKS IB, a na boisku Wimy: Makabi — Wima, w Pabjanicach o godzinie 17,30 PTC — Strzelecki KS.

O mistrzostwo klasy B wyznaczone zostały następujące spotkania: IKP — Zjednoczone, Bar — Koehba — Hunagan i w Pabjanicach na boisku Sokola: Burza — Sokół.

Wisła gra w Łodzi dopiero w lipcu

Starania LKS. by mecz z Wisłą w Łodzi odbył się w terminie 23 czerwca nie dały pozytywnego wyniku. Wisła, bojąc się o przemęczenie swych graczy (20-go czerwca mecz z Warszawianką w Warszawie) odmówiła.

Wobec tego spotkanie LKS. z Wisłą w pierwszej rundzie odbędzie się w terminie wyznaczonym przez zarząd ligi, to znaczy dnia 15 lipca.

Cracovia w Wilnie

W Wilnie bawiła w czasie Zielonych Świąt ligowa Cracovia, która rozegrała dwa mecze towarzyskie. Pierwszego dnia, to jest w niedzielę, Cracovia pokonała Ognisko 3:1 (2:0), zdobywając bramki przez Korbasa, Pstrąga i Kossoka, który wystąpił w ataku. Dla Ogniska bramkę zdobył Gaston.

Wczoraj, t. j. w poniedziałek Cracovia grała ze Śmigłym. Zwyciężyli niespodziewanie w stosunku 4:2 (1:1). Dla Cracovii bramki zdobyli Rapacz i Korbas, zaś dla gospodarzy Gawłowski, Prad, Gaston i Naczulski. Zaznaczyć należy, że w oba dni Cracovia wystąpiła w mocno osłabionym składzie.

W kilku wierszach

Mecz tenisowy Polska — Japonia, projektowany na dzień 18 — 20 czerwca, nie dojdzie do skutku, ponieważ japończycy odwołali swój przyjazd bez podania przyczyny.

Wittman udał się wczoraj do Tallina samolotem, gdzie będzie bronił zdobytego w roku ub. tytułu mistrza Estonii.

Argentyński klub „Rosarino Nevell Boys” zwrócił się do zarządu ligi piłkarskiej z propozycją rozegrania kilku spotkań w Polsce. Liga otrzymała również propozycję przyjazdu włoskiej drużyny „Novara”, należącej do czołowych ze spółek drugiej ligi.

Tennisści amerykańscy opuścili już swój kraj, udając się w podróż do Europy na międzystrefowe rozgrywki o puchar Davisa. Amerykanie wyjechali w składzie: Wood, Allison, van Ryn, Mako i Budge. Pierwszy występ raket amerykańskich nastąpi w Wimbledonie.

Znawcy palą tylko
gilzy „OSMAN”
cztercwkowe

Wiener Sportclub nie przyjedzie LKS domaga się odszkodowania

Projektowany na czwartek bieżącej tygodnia mecz piłkarski LKS z drużyną wiedeńskiego Sportclubu nie dojdzie do skutku.

W dniu wczorajszym LKS został zawiadomiony, że Sportclub do Łodzi nie przyjedzie, ponieważ związek austriacki nie udzielił mu zezwa-

Dwie reprezentacje ligi

Silny zespół ma walczyć z Lipskiem, a przeciw groźnym Węgom wystawiono drugi garnitur

Liga nie docenia przeciwników, lub nie zna wartości własnych graczy

Reprezentacja ligi piłkarskiej walczyć będzie w przyszłą niedzielę na dwu frontach. Jedno spotkanie rozegrane zostanie z reprezentacją Saksonji w Lipsku, drugie — w

Warszawie z reprezentacją Budapesztu.

Pierwszy przeciwnik nie jest groźny. Liga już raz zmierzyła z Lipskiem swe siły i odniosła wysokie

zwycięstwo, grając wówczas w składzie równorzędnym z reprezentacją Polski. Znacznie większą uwagę należy przywiązywać do meczu z Budapesztem, jako zespołem, który

dał dowód swej wartości i siły, bijąc przed dwoma tygodniami reprezentację Berlina w stosunku 6:1.

Należałoby oczekiwać, że najlepsze jednostki zmobilizowane będą przeciw węgrom, do Lipska natomiast pojedzie słabszy skład. Tymczasem dokonana zestawienie drużyn wskazuje, że dzieje się wręcz coś odwrotnego.

Twierdzenie nasze nie jest głośliwe. Wystarczy porównać siły tych drużyn, biorąc przy ocenie za punkt wyjścia skład naszej reprezentacji, która grała w Wiedniu przeciwko Austrii.

Do Lipska mają wyjechać: Fontowicz, Zwierz, Karasiak, bracia Koflarczykowie, Szaller, Riesner, Matjas, II, Szerfko II, Pazurek, Król. Rezerwa: Piasecki, Wilczkiewicz, Ciszewski.

Przeciwko węgrom: Keller, Martyna, Bułanow, Seichter, Szczepaniak, Dziwisz, Urban, Gemza, Peterek, Artur, Lyko. Rezerwa: Joks, Jachimiek, Krysiński, Przedziecki, Smoczek, Sroczyński.

Z drużyny wiedeńskiej do Lipska wyjedzie aż 7 piłkarzy, przeciwko węgrom zagra tylko jeden — Bułanow, który w Wiedniu okazał się jednym z słabszych. Już pierwszy rzut oka wskazuje że drużynę przeciw Budapesztowi budowano na „żelaznej obronie” Martyna — Bułanow i bramkostrzelnym ataku Ruchu, uzupełnionym dwoma nastnikami Wisły.

Niejednokrotnie wskazywaliśmy, że para obrońców Martyna — Bułanow była przed dwoma laty pewnym fundamentem, na którym można było coś budować. Ostatnio głównie dzięki zaobserwowanemu spadkowi formy wysłużonego Bułanowa, para ta w niczem nie przewyższa innej, dobrze zestawionej. Wreszcie zastrzeżenie. Czy PZPN zgodzi się na grę Martyna? Dotychczas niema jeszcze pod tym względem pewności. A więc wartość obrony warszawskiej zmalała do minimum.

Rachuby na atak mogą łatwo okazać się zgubne, gdyż bramkostrzelność ataku Ruchu polegała właściwie na obecności w nim Wilimowskiego. Od chwili, gdy doskonały ten piłkarz przestał ukazywać się na boisku, przestały też i padać bramki dla Ruchu.

A pomoc? O słabości jej świadczą chyba aż nadto fakt, że znajdujemy w niej dwóch graczy Polonii, która w tym roku nie ma nic do powiedzenia w rozgrywkach ligowych. Wreszcie uzupełnienie składu przez graczy Warszawianki, tkwiącej na przedostatnim miejscu w tabeli, nie wróży nic dobrego.

Kwiat piłkarstwa polskiego wyjeżdża do Lipska. Znajdujemy tam bramkarza Fontowicza, chociaż naszym zdaniem winien on znaleźć się w rezerwie i ustąpić miejsca Piaseckiemu. Widzimy tam Karasiaka który doskonałą swą formą wprowadził wszystkich w ostatnich czasach w zdumienie. Widzimy braci Koflarzyków, Riesnera, bezspornie najlepszego dziś prawoskrzydłowego w Polsce, wreszcie i Matyasa, najlepszego po Wilimowskim nastnikaktóry potrafi wykorzystać walory Króla.

Nasuwają się dwie uwagi: albo liga nie zna wartości swych piłkarzy, albo nie docenia wartości przeciwników. Sądymy, że raczej ta druga okoliczność wchodzi tu w grę, inaczej bowiem pociągnięcie zarządu ligi mógłby uważać kapitana PZPN p. Kabała, jako demonstrację skierowaną przeciw sobie.

MOTOCYKLE W GÓRACH



Interesujące wyścigi po górskim terenie, trwające trzy dni, zorganizował związek niemiecki

Drużynowe mistrzostwa Łodzi

Zwycięski klub lekkoatletyczny otrzyma nagrodę ufundowaną przez „Głos Poranny”

Zarząd Łódzkiego okręgowego związku lekkoatletycznego, pragnąc ożywić sezon i zobowiązać jego program, postanowił wprowadzić w życie nową konkurencję, dotychczas w Łodzi nie uprawianą, a mianowicie drużynowe mistrzostwa lekkoatletyczne.

Dotychczas odbywały się tylko mistrzostwa indywidualne i jedyną miarą sił klubów była ilość punktów, zdobytych przez poszczególnych zawodników. Nie było natomiast okazji bezpośredniego zmierzenia się na boisku, poza, rozumie się, towarzyskimi spotkaniami drużynowymi. Tego rodzaju imprezy miały jednak te słabą stronę, że ciążył nad nimi charakter spotkań towarzyskich.

Kluby Łódzkie, w całkowitem

zrozumieniu inicjatywy Ł. O. Z. L. A., zgłosiły się do tej nowej konkurencji i zobowiązały się wziąć w niej udział. O tytuł mistrza drużynowego Łodzi walczyć więc będą: L.K.S. Zjednoczone, Sokół, IKP., Geyer, Wima, WKS. i Kruschender.

Mistrzostwa te zapoczątkowane zostaną dnia 7 lipca. W terminie tym odbędą się mecze ćwierćfinałowe. Przeprowadzone losowanie dało następujące zestawienie przeciwników:

W pierwszym ćwierćfinale (boisko LKS., godz. 10) startują drużyny LKS. — Zjednoczone — Sokół, natomiast w drugim (boisko WKS., godz. 10) IKP. — Geyer — Wima. Drużyna Kruschendera losowała szczęśliwie i walkowerem zaawansowała do półfinału bez walki.

W pierwszym półfinale spotkają się: Kruschender, oraz zwycięzca pierwszego ćwierćfinału i drużyna, która znajduje się na drugim miejscu w drugim ćwierćfinale. W drugim natomiast — zwycięzca drugiego ćwierćfinału i drużyna, która znajduje się na drugim miejscu w pierwszym półfinale.

Półfinały rozegrane zostaną 14 lipca.

Wreszcie do finałowego spotkania, które odbędzie się dnia 28 lipca na boisku LKS., kwalifikują się: z pierwszego półfinału dwa kluby, z drugiego

— tylko jeden.

Każdy klub ma prawo zgłosić i wystawić do każdej konkurencji po dwóch zawodników i po jednej sztafecie. Punktacja jest następująca: 13, 8 5, 3, 2, 1, a za sztafetę 26, 16, 10 pkt.

Program obejmuje konkurencje: 100 m., 400 m., 5 km., 110 pł., tyczka, skok, wdal i wżwyż, rzuty dyskiem, oszczepem i wreszcie sztafetę 4x100 m. Razem 10 konkurencji.

Już sam program wskazuje, że mistrzostwa drużynowe obejmują tylko konkurencję męską. Impreza ta, niezawodnie, przyczyni się do wzmocnienia rywalizacji międzyklubowej, a co za tem idzie przysłuży się mocno do podniesienia poziomu Łódzkiej lekkiej atletyki, czyniące z roku na rok widoczne postępy. Niewątpliwie będzie ona miała i wielkie znaczenie propagandowe i zwiększy zainteresowanie dla lekkiej atletyki szerokich warstw społeczeństwa sportowego Łodzi.

To też redakcja „Głosu Porannego” w zrozumieniu tych wzniesionych celów zarządu Ł. O. Z. L. A., pragnąc jednocześnie przyczynić się do popularyzacji tak pięknej i szlachetnej rywalizacji, postanowiła ofiarować nagrodę dla zwycięskiego klubu. Regulamin tej nagrody jest obecnie opracowywany i z chwilą, gdy wszystkie punkty będą uzgodnione, nie omieszka my go podać klubom do wiadomości.

Kongres wełniany w Polsce

80.000 metrów gazów bojowych na godzinę. -- Polska na kongresie F. I. L. -- Niemcy uniezależnione od importu benzyny

Jak już donosiliśmy, delegacja polska na międzynarodowy kongres federacji wełnianej w Berlinie zaprosiła kongres na r. 1936 do Polski.

Wniosek delegacji polskiej został uchwalony przez aklamację, co świadczy o wznoszącym znaczeniu polskiego przemysłu włókienniczego na rynkach światowych.

Wyrazem tego stosunku do Polski była nie tylko duża aktywność delegacji polskiej, ale i stosunkowo liczny udział delegatów polskich w poszczególnych władzach międzynarodowej federacji wełnianej.

Tak więc wiceprezesem międzynarodowej federacji wełnianej jest prezes konwencji polskich przedsiębiorców tekstylnych, p. Wilhelm Schoen. Poza to do komitetu dyrektorskiego federacji powołani zostali pp. Wilhelm Seegen, J. Couturon i E. Saladin. Wreszcie dla członków delegacji polskiego przemysłu wełnianego za rezerwowane zostały miejsca w dwóch komisjach, a mianowicie w komisji dla badań technicznych nad włóknem wełnianym i w komisji dla spraw transportu wełny.

Delegacja polska z powodu żaloby narodowej w związku ze śmiercią Marszałka Józefa Piłsudskiego nie brała udziału w oficjalnych bankietach. Na podkreślenie zasług natomiast liczne wyrazy szczerego współczucia, okazywane delegacji polskiej przez delegatów kongresu międzynarodowego.

Podkreślić należy również specjalną uprzejmość i kurtuazję czynników niemieckich oficjalnych i gospodarczych w odniesieniu do delegacji polskiej.

Z charakterystycznych momentów, związanych z samym kongresem nadmienić należy, że wniosek, wypowiadający się przeciwko clearingowi w obrotach międzynarodowych, jako jednemu z posunięć, utrudniających międzynarodowy handel, wycofany został naskutkiem silnej opozycji Niemiec i Italii. Wniosek ten popierany był również i przez delegację polską, jako przejaw dążenia

do rozluźnienia utrudnień w handlu międzynarodowym, narzuconych przez politykę etatystyczną poszczególnych rządów. Rozpatrzenie tego wniosku odłożone zostało do następnego kongresu w r. 1936.

Poza samymi obradami wspomnieć należy o wizycie uczestników kongresu w zakładach Leuna, należących do koncernu chemicznego I. G. Farbenindustrie. Zakłady Leuna produkują syntetyczną benzynę, co pozostaje w związku z silną motoryzacją Niemiec, uzależnioną dotychczas od zagranicznego importu środków napędowych. Obecnie wobec rozbudowania produkcji chemii syntetycznych, Niemcy uniezależniają się w dużej mie-

rze od tego importu.

Nie ulega jednak żadnej wątpliwości, produkcja fabryk w Leuna nastawiona jest na potrzeby przemysłu wojennego, a w szczególności gazów bojowych, o czym świadczy fakt, że produkcja tych fabryk wynosi 80.000 metrów sześciennych na godzinę. O przygotowaniu tych świadczą również nowe elektrownie niemieckie, w Berlinie, które zwiędzały uczestnicy kongresu i nieprawdopodobnie wielkie ilości aeroplanów w całych Niemczech, a zwłaszcza w okolicach Berlina. Nadmienić należy, że 99 proc. umundurowanych żołnierzy i oficerów, których spotyka się na ulicach — to właśnie lotnicy.

Rząd angielski pomaga niszczyć wrzeciona

Projekt uzdrowienia angielskiego przemysłu bawełnianego przez znieszenie 10 milionów wrzecion napotyka na szereg poważnych zastrzeżeń pewnej części przemysłu angielskiego. Przedstawiciele opozycji zwrócili się do ministra Runcimana z prośbą o przyjęcie ich na specjalnej audjencji, celem przedstawienia swych zastrzeżeń przeciwko projektowi.

W związku z tem Manchester Guardian Commercial donosi, że grupa opozycyjna otrzymała jedynie potwierdzenie odbioru swego listu, natomiast termin audjencji nie został ustalony.

Świadczy to o tem, że rząd nie ma zamiaru uwzględnić postulatów wspomnianych przedstawicieli przemysłu, a raczej zdecydowany jest współdziałać przy usuwaniu przeszkadzających wrzecion. Rząd ma sfinansować nawet program uzdrowienia przedsiębiorstwa angielskiego przez udzielenie długoterminowych kredytów na zapłacenie za zniszczone wrzeciona. Projekt ustawy, realizującej usunięcie zbędnych wrzecion opracowywany jest obecnie przez ministra handlu i w najbliższym czasie ma być przedstawiony parlamentowi.

Zniżkowa tendencja na rynku bawełny

Ostatnie dni zaznaczyły się ciszą na rynku bawełnianym.

Z jednej strony na cisle tę wpłynęły nieczynne giełdy światowe, prócz N. Yorku i N. Orleanu, które jedne czynne były, ale które też wskutek świąt miały silnie ograniczone obroty i słabą tendencję.

Z natury rzeczy notowania bawełny na giełdzie nowojorskiej uległy osłabieniu przeciętnie o 10 punktów. Podobnie niżkowo przedstawiała się sytuacja na giełdzie bawełnianej w N. Orleanie, gdzie ceny uległy pewnemu spadkowi.

Jak Amsinck sfinansuje eksport?

Zabezpieczenie interesów amerykańskich i polskich w umowie kompensacyjnej

W związku z wejściem w życie umowy w sprawie kompensacyjnego przywozu bawełny amerykańskiej do Polski czynione są przygotowania techniczne do zorganizowania tego obrotu pomiędzy Polską a U. S. A.

Firma, zobowiązana w stosunku do państwowego instytutu eksportowego, t. j. firma Amsinck dla zorganizowania i przeprowadzenia eksportu z Polski desygnowała firmę American Trading Comp. N. York. W Polsce zostanie powołana

do życia w tym celu wyłączna reprezentacja American - Trading Co jako Polsko - Amerykańskie Towarzystwo Handlowe z siedzibą w Warszawie. Porozumienie to obowiązywać ma na okres 3-ch lat.

Wobec przewidywanego wzmocnienia przewozu morskich ładunków na tle porozumienia przewidziane zostało zabezpieczenie interesów żeglugi polskiej w formie zobowiązania firmy amerykańskiej do przewożenia z Gdyni i do Gdyni towarów linjami o ile możności bezpośrednio oraz do udzielenia pierwszeństwa ofertom armatorów polskich, o ile ich warunki przewozu nie będą gorsze od poważnych firm konkurencyjnych. Ponadto ustalono, że firma amerykańska zobowiązuje się wykorzystywać polskie firmy maklerskie na warunkach konkurencyjności tych firm w stosunku do poważnych firm obcych.

Wreszcie wspomnieć należy o zobowiązaniu firmy Amsinck Sonne et Co odnośnie zapłaty za wywiezione z Polski towary. Należności za te towary mają być regulowane z chwilą sprezentowania dokumentów wywozowych, jak komosa i t. p.

Zaznaczyć należy, że firma Amsinck zobowiązana jest do udzielenia własnej gwarancji bankowej w razie żądania tej gwarancji przez polskiego eksportera. W tym wypadku firma jest zobowiązana ponadto do przekazania na rachunek

eksportera w Polsce kwoty, stanowiącej należność za wywiezione towary.

Poważne znaczenie dla rozwoju produkcji eksportowej posiada zobowiązanie tej firmy do zaliczania przez te firmy produkcji eksportowej w postaci udzielenia zaliczek wzgl. nisko - procentowego kredytu, w razie udzielenia przez tę firmę zamówień eksportowych z tem, że odnośnie producentów polscy dostarczą firmie zadawających zabezpieczeń

Niema 7 dni ulgowych przy zmianie kategorii patentu

Świadcstwo przemysłowe niższej kategorii można było dotychczas nabyć z chwilą złożenia podania do izby skarbowej, czy to przed uruchomieniem przedsiębiorstwa, czy to przed 1 stycznia, jeżeli chodziło o już istniejące przedsiębiorstwa.

W razie odmownego załatwienia podania płatnik otrzymywał 7 dni czasu, od otrzymania pisma z odmowną decyzją, do poczynienia dopłat.

Obecnie min. skarbu wyjaśniło, iż instrukcja podatkowa nie przewiduje żadnego terminu do wykupienia właściwego świadectwa przemysłowego na wypadek odmownego załatwienia podania o ulgowe świadectwo, albo o zwolnienie od konieczności wykupienia świadectwa. A zatem jeżeli przed nadejściem odmownego postanowienia w sprawie ulgowego świadectwa przemysłowego lub samo protokół karny z art. 181 ordynacji podatkowej, który jest obowiązkiem podawającym glosi, że kto prowadzi przedsiębiorstwo bez świadectwa przemysłowego lub na podstawie świadectwa niższej kategorii, niżby się ustawowo należało — podlega karze grzywny od jednokrotnej do 20-krotnej kwoty, należnej za świadectwo lub należnej się różnicy, to postępowanie karne należy kontynuować bezzwłocznie po

otrzymaniu tego postanowienia.

Z powyższego wynika, że już prekluzyjnego terminu 7 dni niema i wskutek tego, z chwilą nieuwzględnienia podania przez izbę skarbową, płatnik podlega natychmiast karze.

W związku z tem jedno ze stowarzyszeń drobnych kupców wystosowało do izby przemysłowo - handlowej memoriał, w którym prosi izbę o podjęcie kroków interwencyjnych u odnośnych władz w celu zmiany krzywdzącej kupców interpretacji paragrafu 287 instrukcji podatkowej.

Walka o zmianę systemu świadectw

Organizacje gospodarcze podjęły prace nad zebraniem materiału, który ma być dla izby przem. - handl. podstawą do wystąpienia w min. skarbu o zmianę dotychczasowego systemu podziału świadectw przemysłowych.

W związku z tem odbędzie się w dniu dzisiejszym, t. j. w środę, 12 b. m. w Centr. Stow. drobnych kupców (Pomorska 15) konferencja przedstawicieli wszystkich sekcji branżowych, eksporty i oddziałów, na której opracowany będzie wspólny memoriał w powyższej sprawie.

Odnowienie umowy z Grecją

Nowe kontyngenty obowiązują od 28 lipca

Zakończona została rozmowa handlowa polsko - grecka, prowadzona od dłuższego czasu w Warszawie. Przedłużenie się rozmów handlowych polsko - greckich spowodowane było wypadkami politycznymi w Grecji.

Rokowania doprowadziły do odnowienia umowy kontyngentowej. Ustalono mianowicie

listy kontyngentowe na dalsze trzy miesiące. Umowa kontyngentowa polsko - grecka przewiduje bowiem ustalenie listy wzajemnych kontyngentów na każdy kwartał. owe listy kontyngentowe z chwilą podpisania umowy weszły w życie i obowiązują do 28 lipca r. b.

Umowa podpisana została 6 czerwca r. b.

Przywóz maszyn włókienniczych ma być wydatnie ograniczony

W izbie przem. - handl. odbyło się posiedzenie podkomisji rzeczoznawców, powołanej do oceny cesarek i samoprzawnie obrabekowych, produkowanych przez jedną z tutejszych fabryk włókienniczych, która w związku z tem czyniła zabiegi, by ograniczono przy-

wóz maszyn włókienniczych. Po wysłuchaniu szczegółowego sprawozdania z wyniku przeprowadzonych badań, pod komisją przyjęła rezolucję, która wraz z odnośnymi protokołami przesłana będzie min. przemysłu i handlu:

Spadek walut w Łodzi

Papiery wartościowe wykazują tendencję mocniejszą

Pierwszy dzień poświęcony na prywatnym rynku walutowym w Łodzi zaznaczył się spadkiem wszystkich bez wyjątku walut oraz pewną wyższą dla papierów wartościowych, przyczem wyższa ta nosi cechy pewnej stałości.

Spadek kursów walutowych dał się we znaki szczególnie

dolarowi, który notowano 5.82.2 — 5.29. Funt spadł do zł. 26.00 — 26.10. Dolary złote notowano zł. 9.18 — 9.20.

Pożyczkę stabilizacyjną, która odczuła tendencję mocniejszą, notowano na prywatnym rynku 66.00 — 66.50 zł., 5 listy zastawne m. Łodzi notowano 51.75 — 52.00.

JAPONSKI PRÓSZEK ZABIJA
KATOL
AZUMI & CO. LTD. OSAKA
OWADY I ROBACTWO

P. H. Barciński
przew. komisji statutowej
Na konstytuującym posiedzeniu komisji statutowo - regulaminowej izby przem. - handlowej przewodniczącym komisji wybrany został radca Barciński Henryk, jego zastępcą zaś radca Chądzyński Karol.

Rynek pieniężno-towarowy

Cedula giełdy łódzkiej

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	Sprzedaż	kupno
Dolary	5.28	5.27
Dolarówka	53.50	53.00
Budowlana	42.50	42.25
Inwestycyjna	105.50	105.00
Stabilizacyjna	66.50	66.25
5 proc. Łodzi	51.50	51.25

Tendencja spokojna.

Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie obroty dewizami były zwiększone, przy tendencji słabszej. Notowano: Amsterdam 358.60, Bruksela 89.90 (-10), Berlin 213.35 (-40), Kopenhaga 116.20 (-40), Londyn 26.03 (-10), Madryt 72.51, Medjolan 43.80 (-8), N. Jork 5.28,75, Nowy Jork, kabel 5.28,88 (-pół), Oslo 130.40 (-75), Paryż 34.98,50 (plus pół), Praga 22.11 (-3), Sztokholm 134.20 (-50), Zurych 173.05 (-5)

W obrotach prywatnych: marka niemiecka 183 (-150), gulden gdański 90, szyling austriacki 100.25, korona czeska 22.03, frank francuski 34.97, frank szwajcarski 172.60, leje rumuńskie 3, liry włoskie 41.75, funt angielski 26.05, dolar 5.27, rubel złoty 4.74, dolar złoty 9.20, rubel srebrny 1.92, bilon 0.91. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5.25.

AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja przeważała mocniejsza, przy większych obrotach jedynie akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 87 (plus 25), Lilpopy 9.55 (-5), Norblin 32.50 (plus 50), Starachowice 31.25 - 31.50 (plus 100); Węgiel - bez kuponu za 1934 rok i bez wartości, Spiess - bez kuponu - bez wartości.

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych zarówno państwowych jak i prywatnych, tendencja była dość mocna. Większych transakcji dokonano 7 proc. stabilizacyjną i 5 proc. listami m. Warszawy z 1933 roku. Notowano: 4 proc. dolarowa 53.25 - 53.45 (plus 30), 4 proc. inwestycyjna serjowa 109 (plus 250), 5 proc. konwersyjna 66.25 (-50), 6 proc. dolarowa 81.75 - 80.75 (-75), 7 proc. stabilizacyjna 66 - 65.75 - 66.25 (plus 50), 8 proc. obligacje budowlane B. G. Kr. I emisja 93. Listy zastawne funtowe Przemysłu Polskiego 81.50 (-50), 4 i pół proc. listy ziemskie 48.75 - 48.50, 7 proc. ziemskie dolarowe 48.25 (plus 75), 5 proc. Warszawy stare 68.75 - 69.25 (plus 200), nowe 58.25 - 57.50 - 58, 5 proc. Łodzi nowe 51.50, 5 proc. Radomia 41.50 (plus 100), 6 proc. obligacje m. Warszawy VI emisja 63 (plus 125). Transakcje dokonane a nienotowane: 4 proc. inwestycyjna zwykła 105, 7 proc. stabilizacyjna po 100 dolarów 71, 8 proc. dillonowska 93, 7 proc. Śląska

73, 7 proc. warszawska dolarowa 72.25 - 72, 5 proc. Warszawy stare w odciinkach po 50 złotych 77, 5 proc. Lublina nowe 41.75, 6 proc. obligacje m. Warszawy VIII i IX emisja 61.75.

Notowania giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi

GIEŁDA ZBOŻOWO - TOWAROWA
Wszystkie notowania bez zmiany. Tendencja spokojna.

NOTOWANIA BAWELNY NOWY JORK

Loco 11.95, czerwiec 11.54, lipiec 11.56-57, sierpień 11.45, wrzesień - 11.35, październik 11.25-26, listopad 11.26, grudzień 11.28, styczeń 11.29-30, luty 11.31, marzec 11.34, kwiecień 11.36, maj 11.38.

Notowań z pozostałych giełd nie otrzymaliśmy w związku ze świętami. Red.

DOKTOR KLINGER

spec. chor. seksualnych, wenerycznych i skórnych (włosów)

Andrzeja 2, tel. 132-28
Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w W niedziele i święta od 10-12

Dr. med.

TREPMAN

specjalista chorób wenerycznych, skórnych, moczopłciowych

Zawadzka 6, front II piętro, telef. 234-12
przyjmuje od 8-12, 2-4 i 6-9 wiecz. W niedziele i święta od 8-1 pp.

Dr. Jan Polak

choroby wewnętrzne i alergiczne
Nawroć 7, tel. 164-21.
przyjm. w godz. od 17-ej do 20-ej.

Dr. J. Nadel

AKUSZER-GINEKOLOG
przyjmuje od 2-5 i 6-7.30 w.
Andrzeja 4, tel. 28-92

Letni rozkład jazdy

Komunikacja motorowa

ŁÓDŹ FABRYCZNA ODJAZD DO WARSZAWY

7.08, 10.05, 15.20, 20.40

PRZYJAZD DO WARSZAWY

8.48, 11.45, 17.00 22.18

WARSZAWA GŁÓWNA ODJAZD DO ŁÓDZI

7.08 10.15 15.10 20.45

PRZYJAZD DO ŁÓDZI FABRYCZNEJ.

8.50 11.55 16.50 22.25.

Jeżeli chodzi o pociągi zwykłe, to od 15 maja godziny odjazdu ze stacji łódzkich będą następujące:

Odjazd z Łodzi-Fabr.

0,20 do Kozłówek, poł. z Krakowem, Zakopanem, Krynicą i Zwardoniem.

1,00 do Widzewa, wagon motorowy.

1,48 do Kozłówek, poł. z Warszawą i Lwowem, bez

Dr. med. HELLER

Spec. chorób wenerycznych, moczopłciowych i skórnych

Traugutta 8. Tel. 179-89

Przyjmuje od 8-11 i od 4-8 włącz w niedziele i święta od 10-12 pp.

Dr. med.

ADOLF ROJTER

chor. skóry, włosów i wenerycznych

Narutowicza 24

Telef. 262-61

przyjmuje od 7.30 do 13-ej i od 14-ej do 20

LABORATORIUM analityczne dla celów diagnostyki lekarskiej J. ROZENBERGA

st. asystenta fizjologii Wolnej Wszechnicy Polskiej
PIOTRKOWSKA 101, m. 8, tel. 130-87
wykonywa wszelkie analizy (chemiczne, bakteriologiczne, serologiczne, mikroskopowe i in.) krwi, moczu, kału, nalotów i t. p.

Sygnatura: IV Km. 1081/34

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 4-go, Stefan Zajkowski, mający kancelarię w Łodzi przy ul. Narutowicza 35

na podstawie art. 602 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 czerwca 1935 r. o godz. 13 w Łodzi przy ul. Przejazd 40

odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do

Izraela Granowskiego składających się z

mebli, żyrandola, patefonu i lampy na rzecz Herasa Kamionki

oszacowanych na łączną sumę zł. 655.-

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 29.5. 1935 r.
Komornik (-) Zajkowski

5,42 do Kozłówek, Warszawy do Rozwadowa. (kurs. od 2. VI)

6,05 do Kozłówek, Slotwin i Tomaszowa (kurs. od 2. VI)

7,24 do Kozłówek, Warszawy, Tomaszowa.

8,00 do Warszawy bezp. poł. na Kraków i Katowice.

8,10 do Widzewa.

9,00 do Kozłówek (w dni świąteczne).

9,30 do Kozłówek (w dni świąteczne (od 19. V)

10,32 do Kozłówek, poł. z posp. do Warszawy, poł. na Krynicę, Kraków, Katowice.

12,30 do Kozłówek, poł. z Krakowem (13. VIII - 19. VIII poł. z Krynicą)

13,20 do Kozłówek.

14,15 do Kozłówek (w dni robocze).

15,02 do Kozłówek, poł. z Warszawą i Skarżyskiem

15,29 do Skarżyska bezp.

16,20 do Kozłówek w dni rob. poł. z Katowicami.

17,25 do Kozłówek, Warszawy, Krakowa, Katowic.

18,03 do Kozłówek, poł. na Kraków, Katowice, Krynicę i Zakopane.

18,48 do Kozłówek (roboczy)

19,25 do Kozłówek.

20,49 do Kozłówek, poł. na Warszawę, Skarżysko, Lwów.

21,14 do Kozłówek, poł. na Warszawę, Skarżysko, Lwów i Białystok.

21,15 do Kozłówek (od 31. V.)

23,00 do Kozłówek od 1. VI, poł. na Kraków, od 1. VI. do 31. VIII poł. na Krynicę i Zakopane.

18,48 do Kozłówek (roboczy)

19,25 do Kozłówek.

20,49 do Kozłówek, poł. na Warszawę, Skarżysko, Lwów.

21,14 do Kozłówek, poł. na Warszawę, Skarżysko, Lwów i Białystok.

21,15 do Kozłówek (od 31. V.)

23,00 do Kozłówek od 1. VI, poł. na Kraków, od 1. VI. do 31. VIII poł. na Krynicę i Zakopane.

18,48 do Kozłówek (roboczy)

19,25 do Kozłówek.

20,49 do Kozłówek, poł. na Warszawę, Skarżysko, Lwów.

21,14 do Kozłówek, poł. na Warszawę, Skarżysko, Lwów i Białystok.

21,15 do Kozłówek (od 31. V.)

23,00 do Kozłówek od 1. VI, poł. na Kraków, od 1. VI. do 31. VIII poł. na Krynicę i Zakopane.

18,48 do Kozłówek (roboczy)

19,25 do Kozłówek.

20,49 do Kozłówek, poł. na Warszawę, Skarżysko, Lwów.

21,14 do Kozłówek, poł. na Warszawę, Skarżysko, Lwów i Białystok.

21,15 do Kozłówek (od 31. V.)

23,00 do Kozłówek od 1. VI, poł. na Kraków, od 1. VI. do 31. VIII poł. na Krynicę i Zakopane.

18,48 do Kozłówek (roboczy)

19,25 do Kozłówek.

20,49 do Kozłówek, poł. na Warszawę, Skarżysko, Lwów.

21,14 do Kozłówek, poł. na Warszawę, Skarżysko, Lwów i Białystok.

21,15 do Kozłówek (od 31. V.)

23,00 do Kozłówek od 1. VI, poł. na Kraków, od 1. VI. do 31. VIII poł. na Krynicę i Zakopane.

18,48 do Kozłówek (roboczy)

19,25 do Kozłówek.

20,49 do Kozłówek, poł. na Warszawę, Skarżysko, Lwów.

21,14 do Kozłówek, poł. na Warszawę, Skarżysko, Lwów i Białystok.

21,15 do Kozłówek (od 31. V.)

23,00 do Kozłówek od 1. VI, poł. na Kraków, od 1. VI. do 31. VIII poł. na Krynicę i Zakopane.

18,48 do Kozłówek (roboczy)

19,25 do Kozłówek.

20,49 do Kozłówek, poł. na Warszawę, Skarżysko, Lwów.

21,14 do Kozłówek, poł. na Warszawę, Skarżysko, Lwów i Białystok.

21,15 do Kozłówek (od 31. V.)

23,00 do Kozłówek od 1. VI, poł. na Kraków, od 1. VI. do 31. VIII poł. na Krynicę i Zakopane.

18,48 do Kozłówek (roboczy)

19,25 do Kozłówek.

20,49 do Kozłówek, poł. na Warszawę, Skarżysko, Lwów.

21,14 do Kozłówek, poł. na Warszawę, Skarżysko, Lwów i Białystok.

21,15 do Kozłówek (od 31. V.)

23,00 do Kozłówek od 1. VI, poł. na Kraków, od 1. VI. do 31. VIII poł. na Krynicę i Zakopane.

18,48 do Kozłówek (roboczy)

19,25 do Kozłówek.

20,49 do Kozłówek, poł. na Warszawę, Skarżysko, Lwów.

21,14 do Kozłówek, poł. na Warszawę, Skarżysko, Lwów i Białystok.

21,15 do Kozłówek (od 31. V.)

23,00 do Kozłówek od 1. VI, poł. na Kraków, od 1. VI. do 31. VIII poł. na Krynicę i Zakopane.

18,48 do Kozłówek (roboczy)

19,25 do Kozłówek.

20,49 do Kozłówek, poł. na Warszawę, Skarżysko, Lwów.

21,14 do Kozłówek, poł. na Warszawę, Skarżysko, Lwów i Białystok.

21,15 do Kozłówek (od 31. V.)

23,00 do Kozłówek od 1. VI, poł. na Kraków, od 1. VI. do 31. VIII poł. na Krynicę i Zakopane.

18,48 do Kozłówek (roboczy)

19,25 do Kozłówek.

20,49 do Kozłówek, poł. na Warszawę, Skarżysko, Lwów.

21,14 do Kozłówek, poł. na Warszawę, Skarżysko, Lwów i Białystok.

21,15 do Kozłówek (od 31. V.)

2,35 do Zielkowie

4,42 do Widzewa.

5,05 do Dobronia, Kolumny, Lasku, Zduńskiej Woli.

5,16 do Warszawy, poł. na Baranowie.

6,50 do Główna w dni robocze.

7,38 do Weyherowa bezp.

7,45 do Zduńskiej Woli.

8,07 do Kozłówek, poł. z Krakowem, Katowicami, Zakopanem i Krynicą.

9,04 do Kutna, poł. na posp.

9,10 do Ostrowa i Poznania, poł. na Berlin.

9,27 do Kutna z poł. od 15.5 - 14.6 na Ciechocinek, Toruń, Bydgoszcz, Gdynię i Poznań.

9,45 do Główna w dni robocze i poświęteczne.

10,25 do Zduńskiej Woli.

12,10 do Kutna, poł. z Nord-Ex.

12,31 do Warszawy.

12,39 do Ostrowa i Poznania

12,50 do Widzewa.

14,00 do Zgierza, Grotnik i Ozorkowa.

14,15 do Główna.

14,25 do Zduńskiej Woli w dni robocze.

15,30 do Ostrowa i Poznania.

15,40 do Bydgoszczy bezp.

16,18 do Warszawy.

17,40 do Zduńskiej Woli.

17,45 do Główna (w piątek, soboty, dzień przedśw. i pośw.).

19,41 do Poznania i Ostrowa.

19,59 do Warszawy.

20,35 do Zduńskiej Woli (w piątek, soboty, święta i dni przedśw.).

22,10 do Gdyni bezp.

22,28 do Lwowa, bezp. pośp.

23,40 do Zduńskiej Woli (w piątek, soboty, dni świąteczne i przedświąteczne).

OKULARY BINOKLE LORGNON
Istn. od r. 1894 MAGAZYN OPTYCZNY
SZYMON URBACH
Sp. z o. o.
Łódź, Piotrkowska 33. Tel. 222-23.

POD PIJAMY i KOSTJUMY KAPIELOWE
PASKI i BIUSTONOSZE
POLECA
D. SZENBERGOWA
PRZEJAZD 6, M. 2
TEL. 105-86.

Kino-teatr **METRO** PRZEJAZD 2 Początek o g. 4

Dziś i dni następnych!

Jestem zbiegiem W roli tytułowej genialny mistrz maski **Paweł Muni**

Kino-teatr **ADRIA** GŁÓWNA 1 Początek o g. 5

Jedynie kino dźwiękowe w ogrodzie **RAKIETA** Sienkiewicza 40, tel. 141-22

Dziś premjera! Najcenniejsze objawienie ekranu **Margaret Sullavan** w arcydziele filmowym

„Mała Czarodziejka”
(„Dobra wróżka“) wg. głośnej powieści Franka Molnara. W rol. męsk. **Herbert Marshall, Frank Morgan**
Następny program: **PAN BEZ MIESZKANIA**
Początek w dni powsz. o 4.30, w soboty, niedziele i święta o 12. Na I seans i poranki miejsca po 54 gr.

NOWOCZESNE SALE FABRYCZNE

21x29 BETON — ŻELAZO z urządzeniem TRANSMISYJNEM i elektrycznością od zaraz do wynajęcia. Wiadomość: 188-91.

Dr. JUNGH PIÓRO wieczne
z NAJWIĘKSZYM
ZBIORNIKIEM Repr.

JERZY MILL PIOTRKOWSKA 73

Reperacja piór
we własnych
warsztatach —

Piotrkowska 94
tel. 240-50

Pierwsze uroczyste przedstawienie

Dziś otwarcie
Teatru i kawiarni w ogrodzie

BAGATELA

Wielką rewją p. t.

Brewerie Wiosenne

Na czele zespołu:

Tad. Faliszewski, Tad. Olsza, Irena Carnero, Marja Chmurkowska, Jerzy Klimaszewski, Ney—Alesso, I. Claris oraz 6 Bagatela girls.

Orkiestra pod kier. Seweryna PIETRUSZKI.
Choreografia: Jerzy Ney.

Początek o godz. 8 i 10 wiecz. — Bilety do nabycia w kasie teatru od godz. 4-ej do końca przedstawienia.

Przedsprzedaż biletów w cukierni Ziemiańskiej Piotrkowska 76 od godz. 11-ej do 4 pp.

PRZEMYSŁ I HANDEL WŁÓKIENNICZY

„PRINT“

Spółka Akcyjna w Łodzi

BILANS na dz. 31 grudnia 1934 r.

STAN CZYNNY: Gotówka i banki zł. 162.147.32. Papiery wartościowe zł. 9.600.—; Weksle w portfelu i inkasie zł. 78.851.52; Towary zł. 243.836.25; Dłużnicy: Odbiorcy zł. 347.326.54, dostawcy, zaliczki i depozyty złotych 266.715.46; Inni dłużnicy zł. 206.500.—; Sumy przechodnie zł. 4.289.07; Ruchomości zł. 4.295.10. Razem zł. 1.323.555.26.

STAN BIERNY: Kapitał akcyjny zł. 250.000.—; Kapitał zapasowy zł. 7.745.—; Wierzytelności: akcepty zł. 100.000.—; banki zł. 5.465.70, podatki zł. 59.072.50, dostawcy złotych 641.262.15, odbiorcy zł. 111.890.02; Sumy przechodnie zł. 7.983.80; Zysk: pozostałość z ub. roku zł. 89.066.68, zysk za 1934 r. zł. 71.081.41. Razem zł. 1.323.555.26.

SUMY POZABILANSOWE

WINIEN: Za żyra wekslowe zł. 637.080. — MA: Różni za żyra wekslowe zł. 637.080.—

RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW

WINIEN: Przeniesienie na Kapitał Zapasowy złotych 7.745.—; Straty na dłużnikach zł. 36.054.43; Koszty administracji ogólnej zł. 104.510.—; Koszty handlowe 53.574.13; Procenty zł. 72.231.44; Podatki zł. 131.759.81; Świadczenia socjalne zł. 4.141.33; Zysk: pozostałość z ub. roku złotych 89.066.68, zysk za 1934 rok zł. 71.081.41. Razem złotych 570.164.23.

MA: Przeniesienie z ub. roku zł. 96.811.68; Dochód na towarach zł. 473.352.55. Razem zł. 570.164.23.

UZDROWISKO „Włodzimierzów, pensjonat „Zakopianka” pod zarządem P. Bermiana. Wykwintna kuchnia rytualna. 764—6

WŁODZIMIERZÓW! Pensj. **TRZY LILJE** p. kier. Wajemanowej i Russakowej. 12-morg. las. Do plaży 5 minut. Dla młodzieży opieka. Gry sportowe. Oświetl. elektryczne. Inf. w Łodzi, Wajemanowa, Cegiel. 19, tel. 120-19, i Russakowa, Naruto wicza 41, m. 25.

PIWNICZNA - ZDRÓJ. (Obok Krynicy). Pensjonat „Klagsbalda” poleca pokoje z osłodzonym utrzymywaniem lub obiadem. Położenie blisko lasów, plaży, łaźni mineralnych i borowinowych. Własna drożka, ogród, radio i telefon. Ceny niskie.

LETNISKO pięknie położone w ogrodzie przy lesie. Ceny dostępne. Wiadomość Piotrkowska 118 m. 6

RABKA „OPIEKA”. Nowoczesny, pełnokomfortowy pensjonat. Położenie pierwszorzędne. Oddział dla dzieci pod opieką pedagogiczną i lekarską. Prospekty wysyła Hochman, Rabka 884—2

ZAWOJA. Perła polskiej Szwajcarii. Willa „Renata” pensjonat pierwszorzędny poleca pokoje słoneczne z balkonami. Kuchnia wykwintna. Ceny przystępne. Informacji w Łodzi udziela Tel. 142-05, godz. 2—4

Lokale

NIEKREPUJĄCY pokój tania od 15-go do wynajęcia. Orla 23-12.

Ogłoszenie.

Zarząd Miejski w Łodzi zamierza nabyć dwa podwozia samochodowe do sanitarek Miejskiego Pogotowia Ratunkowego oraz całkowicie wyposażony samochód osobowy. Przedstawicielstwa firm samochodowych proszone są o nadesłanie ofert na dostawę wspomnianych wozów do Wydziału Gospodarczego Zarządu Miejskiego w Łodzi, przy ul. Zawadzkiej nr. 11, podając ceny, warunki płatności, termin dostawy i opis techniczny samochodów. Termin składania ofert upływa w dniu 25 czerwca r. b.

Łódź, dnia 11 czerwca 1935 r.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI.

LODU

od najmniejszej ilości dostarcza B. Rubinek, Południowa 39-skład Nr. 43, tel. 148-05, Punktualna dostawa do mieszkań prywatnych. 589—7

3 POKOJE kuchnia, przedpokój służbowy przedpokój, wygodny, kąpielowy, gaz elektryczność. Zawadzka 9 759-3

DWA pokoje z kuchnią i wygodnymi do wynajęcia. Wólczańska 23. 636—3

CZTERY pokoje słoneczne z kuchnią i wygodnymi do wynajęcia. Wólczańska 23. 636—2

POKÓJ elegancko umeblowany, niekrępujący, z wszelkimi wygodami bardzo tania do wynajęcia. Południowa 31, fr. I-sze piętro, m. 4.

DO WYNAJĘCIA 4 pokoje z kuchnią, front, III piętro. Ul. Zamenhofska nr. 4, tel. 153-63.

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż.

DO SPRZEDANIA okazjnie meble dębowe: kredens, szafa, stół, fotel i krzesła, oraz harmonja i gitara. Wiadomość Pomorska 41a m. 57

BRYCZKA w stanie pierwszorzędnym okazjnie do sprzedania. Drownowska 77, Kaszub; obejrzeć od 2-ej do 7-ej po poł.

UŻYWANE Książki Szkolne

KUPIJE

Księgarnia

L. Kryszek
POMORSKA 15.

NATYCHMIAST do sprzedania okazjnie sypialnia mahoniowa w bardzo dobrym stanie. Traugutta 12, m. 14, parter.

DO SPRZEDANIA okazjnie tania sypialnia prawie nowa. Moniuszki nr. 11, m. 5. Środa — czwartek od 3 — 5 po poł.

KASA ŻELAZNA młaa do sprzedania. Piotrkowska 59, m. 9, godz. 2—4.

Różne

ZGUBIONO weksel pl. 9 czerwca 1935 r. na zł. 50.— z wyst. M. Firtenberga, zlec. Chmielnicki. Unieważnia Chana Figielska, Madićka nr. 16.

Uzdrowiska i Letniska

RABKA - ZDRÓJ. Nowowbudowany, pełnokomfortowy pensjonat „Riwiera” w parku zakładowym, poleca nowoczesnie urządzone pokoje i apartamenty, garaże, auto do dyspozycji, kuchnia wykwintna. Zarząd: D-rowsa Keinerowa i Goldmannowa. Telefon 267. 6117-6

Dźwiękowe kino
Przedwiośnie



Zeromskiego 74 | 76
tel. 129-88

Dziś premiera!

Audjencja w Ischlu

Uśmiech szczęścia i miłości poznasz w tym filmie.

W rol. gł.: MARTA EGGERTH, PAWEŁ HERBIGER i SCHÖKE SCHAKALL

Następny program: „Pieśń Kozaka”. W roli głównej Jose Mojica

Ceny na I seans wszystkie miejsca po 50 gr.

Komedja, pełna czaru, pikanterji i uroczej muzyki opartej na motywach JOHANA STRAUSA p. t.

Film mówiony i śpiewany w jęz. niemieckim

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia sa wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamny tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 80 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zawieszane i saskubnowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm sąg. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatki 30%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor odp.: Stanisław Roźniecki Za Wydawnictwo „Prasa”, wydawnictwo sp. z ogr. odp. Eugenjusz Kromman. W drukarni własnej Piotrkowska 101

LETNISKO

2 umeblowane pokoje z kuchnią i werandą w 5-morgowym parku do wynajęcia. Piękne położenie. Zakawice, willa „Aleksandrówka”. Wiad. tel. 224-91

ORYGINALNE PROSZKI

„MIGRENO-
NERVOSIN”

R.M.S.W. 215199
ZNAW. FABR.

z **KOGUTKIEM**

SA ŚRODKIEM
KOJĄCYM BÓLE

ZASTOSOWANIE:

BÓLE GŁOWY

MIGRENA, NEURALGIA

BÓLE ZĘBÓW

GRYPA, PRZEZIĘBIENIA

BÓLE „ARTRETYCZNE”,
STAWOWE, KOSTNE I.T.D.

ŻĄDĄCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW

ZE ZN. FABR. **KOGUTEK**

SPRZEDAJA APTEKI

Dr. med.

Wiktor Miller

choroby reumatyczne

ul. Sienkiewicza 40

Tel. 146-11

przyjmuje od 4 i pół do 7.

Fizykalna terapia.

Dr. med.

S. Kryńska

Chor. skórne i weneryczne

(koblety i dzieci)

Sienkiewicza 34 telef. 146-10

godz. pracy od 11—1 i 3—4 pp